Nr. 295 Piątek 28 Grudnia 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16** zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8** zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4** zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1** zł. **35** ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł, półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, by szan. prenumeratorowie nie doznali przerwy w przesyłce.

Obok krótkich nowel, szkiców, listów z podróży itp. prac wyłącznie oryginalnych, jakie zamieszczać będziemy w fejletonie *Gazety Lwowskiej* w roku przyszłym, rozpoczniemy już w styczniu 1884 druk obszerniejszej powieści p. t. *Krok dalej*, pióra znanego zaszczytnie w literaturze naszej pisarza, Edwarda Lubowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 grudnia b. r., odznaczonego tytułem i charakterem radcy pocztowego, nadkomisarza poczty, Jana Slany w Wiedniu, zamianować najmiłościwiej dyrektorem poczty w Czerniowcach.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej starszemu komisarzowi skarbowemu, Karolowi Pilz w Wiedniu, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej, tytuł i charakter radcy skarbowego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 17 grudnia b. r. pełniącemu funkcye kierownika w komisaryacie policyi w Trydencie, radcy policyjnemu, Józefowi Tschernko, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 18 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej burmistrzowi miasteczka Rossitz na Morawie, Janowi Tichy, w uznaniu jego długoletniej i skutecznej działalności, złoty krzyż zasługi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 15 grudnia b. r. pensyonowanemu nadleśniczemu, Antoniemu Hochleitner, pełniącemu w ostatnich czasach służbę w Mairhofen w Tyrolu, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i skutecznej działalności służbowej na polu leśnictwa i łowiectwa, nadać najmiłościwiej złoty krzyż zasługi z koroną.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej adjunktom dyrekcyi urzędów pomocniczych w ministerstwie handlu: Józefowi Slamic i Józefowi Neugebauerowi, pierwszemu tytuł i charakter dyrektora urzędów pomocniczych, drugiemu złoty krzyż zasługi z koroną, dalej oficyałom kancelaryi tegoż samego ministerstwa: Józefowi Schuster i Janowi Nietl, tytuł i charakter adjunktów dyrekcyi urzędów pomocniczych.

Od dnia 12 do 19 grudnia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę pyskową i racicową u bydła w Święcanach (pow. jasielski).

Swierzb u koni w Kipiaczce (pow. tarnopolski).

Nadto panują w kraju następujące choroby stadne:

Zaraza płucna w Zdżarach (pow. dąbrowski).

Nosacizna u koni: w Zimnej wodzie (pow. jasielski), w Zarzeczu (pow. jarosławski, w Huciskach (pow. przemyski), w Kunisowcach (pow. horodeński), w Koziej górze ad Myszków i w Hołowczyńcach (pow. zaleszczycki), w Podlipcach morawskich (pow. złoczowski).

Swierzb u koni: w Tustaniu (pow. stanisławowski) i w Martysówce (pow. rzeszowski)

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 19 grudnia 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 grudnia

Wypadki egipskie komplikują się coraz bardziej. Ostatnie depesze przynoszą wiadomości o krokach zaczepnych króla abisyńskiego, który stara się zawładnąć portem Massuah. Port ten to stara kość niezgody. O posiadanie jego toczyły się walki i prowadziły niegdyś długie rokowania, a Egipt nie chciał się wyzuć swojej własności pod żadnym pozorem. Jeśli wieści przyniesione przez wspomniane depesze są prawdziwe, i w tym kierunku położenie rzeczy staje się równie groźnem jak pod Suakim, gdyż podobno przednie straże armii abisyńskiej znajdują się już zaledwie o ośm mil odległości od Massuah. Działalność wojenna Abisyńczyków łatwą była do przewidzenia, wobec braku sił zbrojnych w Egipcie, rozbitych przez fałszywego proroka i braku wszelkiej energii w rządzie rezydującym w Kairze. Równocześnie z powyższemi wiadomościami depesze egipskie uporczywie twierdzą, że kedyw Tewfik zamierza abdykować, donosząc zarazem, że zamiar jego dlatego tylko dotąd jeszcze nie został urzeczywistniony, ponieważ Anglicy życzą sobie, aby abdykował na rzecz syna swego Abbasa, kiedy on pragnie zwrócić tron ojcu swemu Izmaiłowi. Może w celu przygotowania umysłów do tej ciągle spodziewanej abdykacyi, *Standard* i inne dzienniki angielskie zapewniają, że ex-kedyw staje się znowu popularnym i może liczyć na reakcyę w usposobieniach swoich dawnych poddanych, i to na reakcyę zupełnie mu przychylną. Według wszelkiego prawdopodobieństwa jednak usposobienie Egipcyan dla przyszłego swego władcy mało zaważy na szali przeznaczeń. Nie idzie bowiem, kto im podobać się będzie i kogo oni pragną, ale o to, kto z kandydatów dogodniejszym stać się może dla Anglii. Zresztą czy Izmail czy Abbas wstąpi na tron po Tewfiku, położenie rzeczy nie zmieni się wcale. Tak czy inaczej, kraj jest zgubiony, jeśli p. Gladstone nie odkryje kart, któremi grę rozpoczął i nie rozwinie z pewną energiczną stanowczością sztandaru protektoratu angielskiego nad nieszczęśliwym Egiptem.

Jak twierdzą organa dobrze poinformowane, Egipcyanie, w trudnem

DRZEWO-BALON

Dnie żeglugi naszej płynęły jeden po drugim, z trudnem do opisania lenistwem. Nigdy nie doznałem większych albo nawet równych nudów podczas morskiej podróży. Żagle wisiały pomarszczone na chwiejących się rejach; kiedy niekiedy tylko, gdy morze szklanne i senne wydęło się w jedną z fal okrągłych i olbrzymich, z ruchem przypominającym wzdęcie piersi uspionego człowieka, kiedy niekiedy tylko wstrząsając się z podobnym do przygłuszonego strzału łoskotem. Flaszki, rzucane w toń, wieszały się koło okrętu godzinami, dając nam dowód oczywisty, żeśmy się nie posuwali naprzód. Do podobnego wniosku wiódł także monotonny widok kilku wysepek dalekich, których poziome, kokosami najeżone wybrzeża oglądaliśmy z pokładu barki rano, w południe i wieczór i nazajutrz i jeszcze nazajutrz, na znak, że ciszą ujęty okręt nie mógł się oderwać od nędznego archipelagu, który każdemu z nas było pilno opuścić, aby powrócić do miast i do wygód i rozkoszy ucywilizowanej części australskiego kontynentu. Te wysepki były ostatniemi, najdalej na zachód wysuniętemi cząstkami wielkiej Fidżijskiej grupy wysp, z której się wynosiłem po rozmaitych przygodach, zgoła się nie smucąc, iż żegnam gniazda kanibalizmu i obrzydliwości z jednej strony, a z drugiej rozpasanej walki o wzbogacenie się prędkie i bezwzględne.

Tak, były to dnie długie, jak lata całe! Nie mając ani książek ani żadnego innego przedmiotu umysłowej rozrywki, bylibyśmy poszaleli podczas owej ciszy morskiej, gdyby bujna fantazya majtków nie była nam dostarczała lekarstwa na nudy, w kształcie gawęd i opowiadań, nieskończenie długich, często nieskończenie głupich, zawsze jednak znośniejszych od jednostajnego plusku bezwładnej fali i od trzepotu zwieszonych niecznie żagli. Nie sądź jednak łaskawy czytelniku, że wszystkie takie opowiadania były niedorzeczne. Czasem, zwłaszcza gdy była mowa o wyspach, znikających poza nami w sinej topieli i o archipelagach koralowych, z ich roślinnością dziwną, klimatem otrętwiającym umysł, wyspiarzami o najrozmaitszych obyczajach i dyalektach, których garstka na tyle, a nawet nawet na więcej narodów się dzieliła, ile było wysepek w archipelagu — czasem można się było z tych gawęd czegoś nauczyć.

Najczęściej jednak przemawiały one raczej do wyobraźni, niż do rozumu i były rzetelnemi próbkami dziwacznych klechd morskich, z których jednę bodaj warto powtórzyć, jako przykład wylęgłej między żeglarzami, nïespisanej literatury, podawanej przez majtków majtkom, płynącej i zmiennej jak fale....

— Jechaliśmy kilka godzin prosto jak strzała w głąb wyspy — opowiadał n. p. kapitan, stary i jednooki włóczęga po archipelagach Spokojnego Oceanu, nie pogardzający żadnym rodzajem właściwego owym stronom zarobku, od wywożenia drzewa sandałowego do Chin, do uwożenia niewolników-kanaków do Queensland'u — jechaliśmy prosto w głąb wyspy. Słońce wisiało wysoko na niebie, gdyśmy wybrzeże opuszczali. Najmniejszy powiew powietrza nie przerywał grobowej ciszy na wodzie i na lądzie. Złote światło podzwrotnikowego popołudnia spoczywało na całym widomym świecie. Ponad pagórkami niewyniosłemi, sterczącemi w środku wyspy, wieszało się kilka obłoczków miedzianych, zwiastunów posuchy bez końca Wszelka roślinność nosiła na sobie ślady długiej i dotkliwej spiekoty. Znużone jednostajnością ceglastej ziemi oko, szukało napróżno rozmaitości — nie znajdując jej, ani w zwiędłych brunatnych krzewach, do tego stopnia wysuszonych, że się łamały i rozpadały w proch od dotknięcia kopytem, ani w szarej korze drzew obnażonych z liści, ani w żółtym piasku koryt bezwodnych, oznaczających, kędy w porze dżdżystej płynęły strumienie. Wzdłuż całej, wązkiej ścieżeczki, po której jechaliśmy gęsiego, nie było ani jednej rzeczy zielonej, oprócz kaktusów kolczatych, roślin, umiejących żyć nawet w kraterach wulkanów.

Kiloa, nasz przewodnik, schylając się niekiedy, rwał z siodła purpurowe owoce tych roślin, podobne kształtem i wielkością do gruszek, a pełne soku. Obtarłszy każdy z takich owoców ostrożnie o koc wełniany, przytroczony do swego siodła, aby postrącać drobniutkie szpileczki, otaczające gruszki, rozgniatał te ostatnie w dłoniach i skrapiał sokiem tryskającym z nich nasze twarze spocone.

Czyniąc to, opowiadał mową z samych samogłosek i płynnych spółgłosek złożoną, którą drugi mój, europejski towarzysz, jako bywalec w owych stronach, rozumiał i tłómaczył, — o powstaniu na tych wyspach tego rodzaju kaktusów. Według niego, zakochał się raz bóg Lalala w pewnej wyspiarce i zbliżył się do niej w kształcie wielkiego ognia. Ona jednak, nawykłszy do goretszych jeszcze upałów swego kraju, drżała z zimna przy boku boskiego wielbiciela i nie garnęła się do niego. Lalala przemienił się więc w deszczyk orzeźwiający i zjednał sobie jej serce. W tejże dziewczynie kochał się jednak także bóg Rakal, potężniejszy od łagodnego Lalali i złośliwy ponad opis wszelki. Nie mogąc odmówić cudnej dziewczyny rywalowi, zamienił ją ze złości w kaktusa i przykuł ją do ziemi nagiej, palonej pionowemi promieniami słońca. Lalala nie miał mocy do uwolnienia kochanki z tak przykrego położenia, ale z miłości wielkiej zamieszkał przy niej w kształcie kropli deszczowych Z tego powodu zwykł ten rodzaj kaktusów zawierać zapas wody w swych owocach, nawet podczas najgoręt szej i najsuchszej pory roku.

Podczas tego opowiadania zapadło się słońce poza nami w morze i gruba ciemność nas ogarnęła. Szczęściem, ścieżka szła już wzdłuż suchego, głębokiego koryta jakiejś rzeczki, a wysokie brzegi, sterczące o parę kroków od nas po każdej stronie, nie pozwalały nam zboczyć z kierunku naszej wędrówki. Rozumie się, że była to droga kamienista i przykra. Tak konie, jak jeźdzce, upadali prawie ze znużenia, więc przyjęliśmy z radością po godzinie takiej jazdy wiadomość z ust przewodnika, że wypada zsiąść, konie spętać i zostawiwszy je w ostrowach zwiędłych burzanów, ścielących się nad bezwodną rzeczką, podążyć dalej pieszo, do mieszkania wyspiarki, która z obowiązku czuwała nad przedmiotem moich poszukiwań

Zostawiwszy konie osiodłane, zaczęliśmy drapać się pod górę. Po dziesięciu minutach uciążliwego pochodu, zabłysło przed nami światełko. Stanęliśmy przed fidżijską chatą, złożoną ze snopków trawy. Kiloa zawył kilkakrotnie. Na to hasło wyszła z chaty zgrzybiała kanaczka, wyglądająca nad wyraz wszelki nędznie i obrzydliwie w czerwonem świetle, jakie wychodziło z jej siedziby przez otwór, drzwi zastępujący. Wyglądała jak czarny kościotrup

Kiloa przywitał ją oznakami czci i trwogi. Kapłanka, czyli guślarka, przyjęła i jego i nas bardzo obojętnie. Zawiązała się między nimi dłuższa rozmowa, podczas której przewodnik wił się przed nią jak pies przed swoim panem, ona zaś odpowiadała mu ostro i krótko. Kilka razy zdarzyło się nawet, że przelękniony kanaka cofał się od niej i cho-

położeniu, w jakiem obecnie się znajdują, pragną szczerze tego protektoratu, a nie potrzebujemy chyba zwracać uwagi, że domagają się go poniekąd wszystkie interesa europejskie, zaangażowane w Egipcie, a narażone na klęskę w skutek niepewności o losy kraju. Dotąd Egipt znosi tylko wszystkie ujemne strony protektoratu, nie korzystając z dodatnich. Opinia publiczna niemal jednogłośnie domaga się od Anglii powstrzymania tryumfalnego pochodu fałszywego proroka, przeszkodzenia rozbudzonym zdobywczym zachciankom króla abisyńskiego, i zaprowadzenia ładu i porządku w bezrządzie egipskim, inaczej bowiem obecnego rządu w Kairze nazwać nie można. Najwidoczniejszem jest, że żołnierz egipski, zdemoralizowany nieustannemi porażkami, zniechęcony pętami, jakie mu cudzoziemiec narzucił, nie chce i nie będzie walczyć; należy zatem, aby ów cudzoziemiec, który ten stan wytworzył, zajął się sam obroną kraju. Dziś opuszczenie Egiptu przez Anglików i oddanie go na wolę losów, byłoby nietylko wyrzeczeniem się wszelkiej przewagi w sprawach egipskich, ale zarazem wyparciem się wszelkiej solidarności z interesami ogólno-europejskiemi. Tak godność narodowa, jak dobrze zrozumiana potrzeba własna nie pozwolą zapewne, aby Anglia porzuciła zwycięzki sztandar z pod Tel-el-Kebir. Interwencya jej zdaje się teraz nieodzowniejszą niż kiedykolwiek. Chodzi o to zatem, aby zdecydowała się jak najspieszniej na odważną politykę, aby jawnie i szybko rozwinęła chorągiew protektoratu swego nad Kairem i całym Egiptem. Tym tylko sposobem zapobiedz może temu, by interesa europejskie w Egipcie nie zostały narażone na groźne przesilenie a może nawet na ostateczną ruinę.

KORESPONDENCYE

Monachium, 24 grudnia.

(*D.*) Przedwczoraj przejeżdżał cesarzewicz niemiecki przez Monachium; na dworcu oczekiwała go królowa — matka, książę Ludwik, poseł pruski hr. Werthern i zresztą nieliczna publiczność, gdyż na wyraźne życzenie cesarzewicza, który chciał tu uniknąć głośnych demonstracyj, dworzec był dla szerszej publiczności zamknięty.

Podczas podwieczorku w królewskim salonie dworca kolejowego, pruski następca tronu był w najlepszym humorze, wiele żartował i między innemi powiedział: ktoby się był tego spodziewał, że ja na starość będę „gołębiem pokoju“ (Friedenstaube)! Między innemi zapewniał, że serdeczne przyjęcia w Hiszpanii i Włoszech przeszły wszelkie jego oczekiwania, i że zachwycony jest odwiedzinami u Papieża, którego pełen słodyczy charakter i pełna taktu tolerancya wzbudzają prawdziwy szacunek. Odjeżdżając prosił, by oświadczono w jego imieniu pozdrowienia księżnej Adalbert (Amalia-Filipina Pilar, infantka hiszpańska owdowiała, małżonka stryja królewskiego, Adalberta) i wyrażono jej radość jego z powodu przyjęcia, jakiego doznał u jej bliskich krewnych na dworze hiszpańskim i włoskim

Wszystkie dzienniki tutejsze witają cesarzewicza jako posłannika pokoju, i konstatują z zadowoleniem, że utrzymanie pokoju europejskiego było głównym celem jego podróży. Tylko co do odwiedzin u Papieża, liberalne dzienniki nie mogą się uspokoić, *Neueste Nachrichten*, główny organ bawarskich liberałów, piszą: „Jeżeli zadaniem wizyty przyszłego cesarza niemieckiego u Ojca św. było wzmocnienie europejskiej ligi pokojowej, bez zamiaru pogwałcenia liberalnych dążności, jeżeli miała ona na celu usunięcie walki wyznań, bez naruszenia zasadniczych ustaw, natenczas witamy z uniesieniem ten punkt kulminacyjny książęcej podróży.“

Ze spraw wewnętrznych państwowych najważniejszem jest nowe przedłożenie ustawy akcyjnej. Jeszcze w r. 1877 Rada związkowa, na wniosek Prus, prosiła ks. Bismarcka o wypracowanie nowej ustawy, któraby zapobiegła nadużyciom przy zakładaniu i prowadzeniu towarzystw akcyjnych. Otóż elaborat ten został tego roku ukończony i ministeryum spraw wewnętrznych przedłożyło go tutejszej Izbie handlowej i przemysłowej. Ta ostatnia zgodziła się prawie we wszystkich zasadniczych punktach z przedłożeniem rządowem, tak że wkrótce nowela ta będzie mogła przyjść pod obrady sejmowe. Najważniejsze paragrafy elaboratu są: 1. Powiększenie odpowiedzialności wszystkich osób, biorących udział w zakładaniu, kierownictwie i kontroli przedsiębiorstwa. 2. Rozszerzenie praw indywidualnych akcyonaryuszów. 3. Ułatwienie ścigania prawnego przestępstw tego rodzaju.

Pogłoski, powtórzone przez. niektóre pruskie gazety, jakoby Wirtembergia i Badenia zamierzały zaprowadzić we własnych zarządach kolejowych pewne zmiany, zdążające do urzeczywistnienia planu ks. Bismarcka, t. j. zjednoczenia wszystkich kolei niemieckich, doznały ze strony rządu tutejszego ostrego *dementi* — minister zapewnił, że wszystkie państwa południowo-niemieckie działają w tym punkcie zgodnie z sobą, i że żadne z nich nie rozpocznie bez inicyatywy Bawaryi najmniejszych kroków w tej mierze.

SPRAWY MONARCHII

Rozporządzenie pana ministra handlu w sprawie ograniczenia służby niedzielnej urzędników pocztowych, o którem wczoraj uczyniliśmy wzmiankę, brzmi, jak następuje:

„Celem umożliwienia, ażeby funkcyonaryusze pocztowi wszelkiej kategoryi mieli w dnie niedzielne potrzebny wypoczynek i tyle pożądane wytchnienie po pracy urzędowej, uważam za potrzebne rozporządzić, aby wykonywanie służby przy wszystkich stałych urzędach pocztowych zostało ograniczone w niedziele na przeciąg czasu, odpowiadający służbowym i miejscowym stosunkom. W tej mierze ma służyć c. k. dyrekcyi za wskazówkę, co następuje: Ilość godzin urzędowych w niedziele ma być zredukowaną przynajmniej do połowy tych godzin, przez które urzędnik obowiązany jest pełnić służbę w dnie powszednie, i ma być zastosowaną do czasu przyjścia i odejścia poczt. Służba nadawcza, t. j nadawanie przesyłek pocztowych wszelkiego rodzaju do rąk funkcyonaryuszów pocztowych, za pobraniem kwitu pocztowego, tudzież przyjmowanie wkładek oszczędności, ma się odbywać w regule tylko przed południem, a wyjątkowo tylko w pewnej ściśle oznaczonej godzinie po południu, gdy ekspedycya przesyłek pocztowych odbywa się wieczorem lub w porze nocnej. Służbę ekspedycyjną (*Abgabedienst*), t. j. dostawianie przesyłek pocztowych do mieszkania adresatów lub odbiór ich w lokalu pocztowym, należy odpowiednio do czasu, w którym poczta przychodzi, w ten sposób urządzić, aby doręczanie listów odbywało się najwięcej dwa razy dziennie, zaś doręczanie pakunków raz na dzień, i to w porze przed południem. Odbieranie listów fachowych (*Fachbriefe*) lub *poste-restante*, odbiór dzienników, wypowiadanie i wypłata wkładek oszczędności, może się odbywać jedynie w godzinach urzędowych, przeznaczonych na służbę ekspedycyjną. Doręczanie, ewentualnie zaś zbieranie przesyłek pocztowych przez listonoszów wiejskich (*Landbriefträger*), ma odbywać się tam, gdzie manipulacya taka powtarza się kilka razy dziennie, tylko raz jeden. Przy urzędach filialnych, przeznaczonych tylko do przyjmowania przesyłek, może nastąpić w godzinach popołudniowych jak najszersze ograniczenie czynności a nawet zupełne zamknięcie, przynajmniej w miesiącach letnich, t. j. od kwietnia do września włącznie. W nadzwyczajnych razach, jak na święta Bożego Narodzenia, na Nowy rok (choćby takowy przypadł na niedzielę), na Wielkanoc, dalej w razach przerwy komunikacyjnej, w skutek zasp śnieżnych, powyższe ograniczenia nie mają miejsca.

Ograniczenia te mają być zaprowadzone z dniem 5 lutego 1884 r“.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z (Serbii)

Korespondent belgradzki do *Presse* podaje kilka szczegółów o posłuchaniu Risticza u króla Milana. Risticz nie został powołany, lecz sam prosił o audyencyę, którą też otrzymał. Król w rozmowie z byłym prezesem gabinetu, unikał wszelkiej dyskusyi politycznej, a gdy Risticz pomimo to skorzystał ze sposobności, aby wypowiedzieć swoje zdanie o obecnem położeniu Serbii, zauważał król, że sytuacya obecnie nie jest tego rodzaju, aby Risticz mógł występować z radami. Risticz zmuszony był wysłuchać wiele cierpkich wyrzutów z powodu zachowania się swego wobec radykalnych i wywołanego przez nich rokoszu, na co odparł, że nietylko nie sympatyzował nigdy z radykalnymi, lecz potępiał ich postępowanie i gdyby obecnie był u steru, byłby niezawodnie jeszcze surowiej z nimi postąpił, niźli rząd Christicza. Również wyparł się Risticz wszelkiej wspólności z nowosadeckim dziennikiem *Zastawą*, który w sposób fanatyczny popierał sprawę powstańców.

W tych dniach odbyła się konferencya ministeryalna pod przewodnictwem króla, w sprawie zwołania skupczyny. Terminu zwołania nie naznaczono jednakże.

Pułkownik Aleksander Nikolicz, który przy sposobności napadu powstańców na Zajczar opuścił zbyt pospiesznie swoje stanowisko, został skazany przez sąd wojenny na degradacyę i trzyletnie więzienie. Król jednakże darował mu karę więzienia.

(Budżet w senacie francuskim.)

Z dyskusyi nad budżetem, na środowem posiedzeniu senatu, podajemy z relacyj szczegółowych obszerniejsze nieco streszczenie, niż je mógł podać telegram. Po otwarciu posiedzenia, senator B o c h e r złożył w imieniu prawicy następujące oświadczenie: „Poważne zbadanie ogólnego stanu finansów i mnożących się trudności, zdawało się nam w roku bieżącym rzeczą konieczniejszą, niż kiedykolwiek przedtem; prosiliśmy w tym celu, ażeby nas nie narażano na zbyt pobieżne a łudzące narady. Ponieważ konstytucya zapewnia nam pod tym względem równe prawo z drugiem ciałem parlamentarnem, nie możemy zatem przyjmować roli podrzędnej i otrzymującej tylko pełnomocnictwo władz. Senat nie podziela tych zapatrywań, jesteśmy więc posłuszni jego woli, ale nie przyjmiemy udziału w obradach, pozostawiając panom zupełną odpowiedzialność za uchwały które pociągnie za sobą, jak się obawiamy, zmniejszenie powagi senatu. Powstrzymujemy się od udziału w obradach także dlatego, ponieważ nie chcemy łudzić kraju, nadając obradom tym pozory niekrępowanej wolności, których one w istocie nie mają.“ (*Oklaski na prawicy.*)

Sprawozdawca D a u p h i n oświadcza w imieniu komisyi finansowej, że gdyby obrady nad budżetem nie mogły być ukończone w ciągu kilku posiedzeń, to dalszy ciąg dyskusyi odroczony zostanie do r. 1884. Komisya ubolewa, że budżet tak późno przedłożono, nie zamyka również oczu na trudności, ale postępowanie takie powtarza się od lat kilku, a jednak prawica nie sądziła, żeby było jej obowiązkiem powstrzymywać się od obrad, ale przeciwnie służyła senatowi zawsze swoją światłą radą (*Protesta z prawicy*). Komisya podaje zatem wniosek przystąpienia do obrad nad budżetem i poświęcenia się temu przedmiotowi w ciągu posiedzeń do końca 1883 roku. (*Ironiczne uwagi z prawicy, oklaski z lewicy*). Większość uchwala następnie przystąpić do obrad. Senat przyjmuje etat ministerstwa sprawiedliwości, przyczem senator Normandie krytykuje surowo ministra sprawiedliwości, za ustawę o reformie stanu sędziowskiego. Minister odpierał zarzuty wśród oklasków lewicy. Przy dyskusyi nad etatem wyznań, odrzucono 201 głosami przeciw 51 ustawę, która redukowała pensyę arcybiskupa Paryża z 45.000 na 30.000 franków. Przyzwolono równie na kredyt 616.000 franków na seminarya, który Izba poselska wykreśliła, a nakoniec przyjęto resztę pozycyj etatu wyznań. Przedyskutowano równie i przyjęto etaty ministerstw spraw zagranicznych, poczt i telegrafów, a nakoniec wojny.

Stan rzeczy w Hiszpanii).

Klasyczny ten kraj niegdyś wielkich namiętności, burz politycznych, fanatyzmu politycznego i religijnego, a wreszcie piękna przyrodzonego i sztuk wszelkich, zwrócił w nowszych czasach uwagę całej Europy z powodu roli, którą i sam odegrać pragnie, chcąc być zaliczonym do rzędu mocarstw większych, jakoteż z powodu wciągnięcia go przez pierwszego dziś męża stanu w Europie, w grę polityczną, w celu uzyskania na południu równoważnika politycznego. Dotychczasowe jednak relacye, spowodowane podróżą cesarzewicza niemieckiego, ograniczały się na zapisywaniu szeregu uroczystości, pomijając z konieczności strony wewnętrznego ustroju i stosunków, które się wyrobiły w nowszych czasach od wstąpienia na tron Alfonsa XII Wielce więc zajmującą jest charakterystyka współczesnego położenia i współczesnych stronnictw w Hiszpanii, którą *Wien. Allg. Ztg.* podaje w liście z Madrytu, pisanym przez jednego z członków postępowego stronnictwa monarchicznego i zwolennika dzisiejszej dynastyi. Hiszpan a może i deputowany, więc znający najlepiej stosunki swego kraju, rozpoczyna list swój od uwagi, że skoro zaszło już słońce wielorakich uroczystości z powodu odwiedzin cesarzewicza niemieckiego, ustało zarazem i zawieszenie broni na arenie polityki wewnętrznej i obecnie stronnictwa świeżo uzbrojone stanęły oko w oko w obec siebie w Kortezach. Zapytuje, jakie będą następstwa walki i przychodzi do przekonania, że skutek jej będzie o wiele ważniejszy, niż rozstrzygnięcie o losach jednego z gabinetów. Powtarzamy dalej słowa samego korespondenta:

Monarchia hiszpańska ma do wyboru, albo powierzyć się mężom stanu takim, jak Moret, Martoz i Lopez Dominguez i zaspokoić liberalne dążności narodu, jakoteż nadaniem pewnych praw utrwalić tron, albo powierzyć się Canovas'owi del Castillo i Romero Robledowi i zwrócić się na nowo na tory reakcyjne pierwszych lat reastauracyi.

Historya rozwoju stosunków hiszpańskich dowodzi zarówno niezłomności aspiracyj liberalnych, jakoteż monarchicznych usposobień stronnictwa liberalnego. Faktu tego nie obali nawet objaw rewolucyi wrześniowej. Powstanie bowiem, które obaliło tron królowej Izabelli, wyszło wprawdzie z pobudek liberalnych, ale nie miało cech antimonarchicznych. Skierowane było przeciw reakcyjnej polityce ówczesnego rządu, ale bynajmniej nic przeciw zasadzie królewskości. Można je nawet było sparaliżować jeszcze w ostatniej i stanowczej chwili przez pewny kompromis, gdyby Izabella nie była

---

wał poza nas. Po każdym takim wypadku szeptał kilka słów do mego towarzysza, poczem wznawiał czarownicy przyrzeczenia jeszcze obfitszych darów araku i tytoniu i paciorek i nożów i rozmaitych rzeczy, jakieśmy przywieźli w torbach u siodeł naszych, by ją zniewolić do przychylenia się do naszego żądania W końcu dobili targu. Kiloa kazał nam usiąść przed chatą i pobiegł do koni. Niebawem powrócił z prezentami dla guślarki. Odebrawszy je i opatrzywszy okiem znawcy, baba zrobiła znak w kierunku wschodnio-południowym i wymówiła kilka wyrazów, które zadowoliły przewodnika.

Kobieta schyliła się i cofnęła do chaty. Kiloa zwrócił się do mego towarzysza i wyjaśnił mu w kilku słowach plan dalszego naszego postępowania, ten zaś, wysłuchawszy go, ujął mnie za rękę i zawołał:

— Spieszmy się, bo nie mamy czasu do stracenia...

Dosiedliśmy znów koni i jechaliśmy całą noc na wschód południowy. O świcie zatrzymaliśmy się na kwadransik, celem spożycia kilku sucharów z torb naszych. Litość zbierała nas nad niepojonemi od poprzedniego południa końmi, gdy znów wypadło je dosiąść i znów jechać po kamienistych, suchych pagórkach, przez gęstwinę, coraz trudniejszą do przebycia, pod coraz gorętszemi grotami słońca.

Konie ustały w końcu — musieliśmy je zostawić na pustyni i drapać się po górach. Towarzysz zaczął sapać, ustawać, a nareszcie przeklinać i wyspę i dolę swoją i mnie samego.

— Powiedz mi przynajmniej — zawołał — co to wszystko ma znaczyć? Wytłomacz, na co przeszukałeś za mną wszystkie okręty w Melbourne, na co namówiłeś mnie, jedynego człowieka rozumiejącego ten właśnie dyalekt polinezki, którym wyspiarze tutejsi mówią, bym przyjął służbę u ciebie, nacośmy zawinęli do tej wyspy, której cała nędzna ludność w jednej wiosce by się zmieściła, nacośmy stracili kilka tygodni między dzikimi, nie posiadającymi żadnych a żadnych płodów, godnych kupna lub wywozu, na co kazałeś mi odszukać mojego dawnego znajomego, tego Kiloa i obdarzyłeś go niezliczonemi prezentami, między któremi była nawet stara strzelba.... na co w końcu ta podróż szalona i te targi z czarownicą i to wszystkie drapania się po bezwodnych górach?... Niech mnie jasny piorun zatrzaśnie, jeśli postąpię krok dalej przed wyjaśnieniem tej całej zagadki.

Skończywszy, usiadł na najbliższym głazie, zapalił krótką fajkę i przybrał rezolutną minę, z której zrozumiałem, że się uparł i że nie postąpi tak długo ani na krok, póki się nie dowie, za czem podążamy w głąb puszczy.

Skinąłem tedy na przewodnika, aby poczekał i usiadłszy sobie obok upartego majtka rzekłem:

— Koniec końców, nigdy nie zamierzałem nie podzielić się z tobą tą tajemnicą albo cię oszukiwać w jakikolwiek sposób, wyzyskując twoją znajomość tej wyspy, jej narodu i jego języka, a nie udzielając ci części zdobyczy, którą pragnę posiąść. Przeciwnie, żywiłem zawsze zamiar podzielenia się z tobą jak najrzetelniej prawdopodobnym owocem całej tej, kosztownej wyprawy, której cel wyjaśni ci ten oto list.

Wyjąwszy wspomniony list z bocznej kieszeni, pokazałem mu markę i stempel na kopercie. Marka była amerykańska, stempel zaś oznaczał pochodzenie listu z New Yorku i dość dawną datę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SYGURD WIŚNIOWSKI

zbyt jaskrawo zamanifestowała swych ultra konserwatywnych dążności.

Rewolucya stworzyła tron, na który wstąpił książę Amadeusz Sabaudzki, by go wkrótce opuścić, po przekonaniu się, że wobec rozdwojenia i zatargów stronnictw, nie było widoków utrzymania tronu. Proklamowano republikę, którą pogrzebała fatalnie nieustająca ani na chwilę rywalizacya. Kiedy zaś tak monarchia elekcyjna, jak i republika okazały się w kraju pozbawione warunków żywotności, stała się koniecznością restauracya starego domu królewskiego w osobie Alfonsa XII. Młody monarcha pojął od razu, że tron jego uzyska trwałość tylko pod warunkiem powołania do współudziału w rządach wszystkich czynników, nie sprzecznych z monarchią. Przygotował więc nader zręcznie akt pojednania między stronnictwami, pomimo, że okoliczności zniewalały do wezwania do rady żywiołów konserwatywnych. Zadanie przejednania restauracyi z rewolucyą przypadło gabinetowi Sagasty i byłoby przyszło do skutku, gdyby Sagasta był umiał z równym taktem jak król, zjednać sobie sympatye i zwolenników. Skoro gabinet ten upadł, misya musiała przypaść marszałkowi Serano, księciu de la Torre, który stał niegdyś na czele ruchu wrześniowego, sprawował z taktem rządy regencyjne państwa, a pomiędzy mężami rewolucyi najwybitniejsze zajmował stanowisko. Marszałek nie objął wprawdzie sam przewodnictwa w gabinecie, ale był inicyatorem w utworzeniu ministerstwa Posady Herrery, którego los ma się rozstrzygnąć obecnie w Kortezach Król Alfons, torując drogę do gabinetu członkom liberalnym, działał w dobrze pojętym interesie korony. Zaufanie jego do stronnictwa liberalnego utrwalone zostało okolicznością, że nawet ludzie rewolucyi wrześniowej, nietylko nie występowali w zasadzie przeciw monarchii, ale starali się ją owszem na podstawie szerszej wolności przywrócić. Ludzie ruchu, pomimo, że okoliczności skłaniały ich do republiki, nie chcieli opuścić sztandaru monarchicznego, choć do tronu nie zgłaszał się żaden pretendent i przenosili przyszłość polityczną pod królem niepewnym jeszcze, niż myśl o republice. Monarchiczne te zasady skierowały oczy przeciwników Izabelli na jej syna Alfonsa. I powitano z radością możność dojścia na drodze legalnej do wolności obywatelskich. Wszystkie stronnictwa, których zasady mogły być zgodne z królestwem liberalnem i konstytucyjnem, znalazły się pod jednym sztandarem, ożywione jednaką nadzieją. Monarchia widziała w nich w istocie konserwatywny żywioł w przeciwstawieniu do skrajnych pseudokonserwatystów i radykałów. Zjednoczenie się frakcyj liberalnych w jedynem, wielkiem rządowem stronnictwie, jest już obecnie tylko kwestyą czasu, gdyż wymagają tego interesa stronnictw, monarchii i kraju.

Wyszukanie legalnej formy, na podstawie której mogłoby nastąpić pojednanie stronnictwa liberalnego z królewskością, nie nastręczy żadnych nadzwyczajnych trudności. Znajdzie się ona w kompromisie pomiędzy teraźniejszą konstytucyą a konstytucyą z r. 1869, która jest rzeczywistym wyrazem żądań rewolucyjnych niegdyś. Dziś już można przewidzieć punkta, co do których porozumienie nastąpi. Konstytucya z 1869, w punktach o elekcyi króla traci sama przez się znaczenie, ponieważ przyszła do skutku restauracya starego domu królewskiego. Z drugiej strony jednak utrzymać się muszą postanowienia o wolności wyznania, oświaty, prasy, o reformie sądów i rozszerzeniu prawa wyborczego. Przyszła zatem konstytucya będzie rzeczywistym objawem postępu w rozwoju hiszpańskiego ustroju państwowego. Nie przesadzając bynajmniej, jak wielu Hiszpanów, którzy mówią, że konstytucya z 1869 r. jest „najmonarchiczniejszą“, możemy śmiało powiedzieć, że konstytucya ta w głównych zarysach zgodna jest z monarchią, i zastosowana do dzisiejszego stanu, zapewniając niezbędne wolności narodowe, jedynie przysporzyć może monarchii królewskiej nowych sił żywotnych.“

KRONIKA

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w sobotę, dnia 29 b. m., o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wniosek w sprawie wyasygnowania subwencyi dyrekcyi ochronek; sprawa ułożenia regulaminu dla miejskiej Rady zdrowia; sprawa likwidacyi gminnego podatku czynszowego i wnioski w sprawie urządzenia we Lwowie teatru letniego.

— **Magistrat miasta Lwowa** wydał obwieszczenie w sprawie uchwalonego przez Radę miejską rozpisania i poboru gminnego podatku czynszowego w pierwszym, a względnie i drugim kwartale roku 1884, w stopie progresyjnie procentowej do opłacanego czynszu najmu lub tegoż wartości, t. j. do 300 zł. 3 procent, do 600 zł. 4 prc., nad 600 zł. 5 prc. Pobór, rozpoczynający się z dniem 1 stycznia 1884 r., sprawować będzie kasa miejska i zaliczać powyższą progresyjną procentową kwotę na rzecz miejskiego funduszu szkolnego. Dalej ogłasza Magistrat, że dla pokrycia niedoboru w dochodach gminy miasta Lwowa, postanowiła Rada miejska nałożyć i pobierać w obrębie gminy miasta Lwowa w I i II kwartale 1884 roku dodatki do bezpośrednich podatków państwowych, a to w następującej wysokości: 1) trzy procent dodatku do podatku gruntowego; 2) trzy procent dodatku do podatku domowo-czynszowego od wszystkich w obrębie miasta Lwowa położonych realności, z wyjątkiem tych, które w całości lub częściowo, stale lub czasowo od podatku domowo-czynszowego są uwolnione. 3) trzy procent dodatku do podatku zarobkowego, nakoniec 4) dziesięć procent dodatku do podatku dochodowego, licząc te dodatki pod 3 i 4 od całej należytości państwowej, t. j. podatków z dodatkami państwowemi a to w ogólności, przeto i od podatku dochodowego, wymierzonego od realności uwolnionych czasowo, w całości lub tylko częściowo, od podatku domowo-czynszowego Do poboru powyższych dodatków gminnych, które mają być rozłożone według rozmaitej stopy procentowej, potrzebne jest, według postanowienia §. 92 statutu miejskiego, przyzwolenie Wydziału krajowego. Powyższą uchwałę Rady miejskiej, o zaprowadzeniu określonych dodatków gminnych do podatków stałych państwowych, podaje Magistrat do powszechnej wiadomości z objaśnieniem, że według postanowienia §. 93 statutu miejskiego, wolno każdemu członkowi gminy wnieść w tym względzie w ciągu dni ośmiu uwagi, które przy zasięganiu zatwierdzenia W. Wydziałowi krajowemu przedłożone zostaną.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w poniedziałek 31 b. m. *Promenade-Concert* muzyki wojskowej 9 pułku pieszego, poczem nastąpią tańce do północy. Zapowiedziana w programach tombola z powodów od wydziału niezależnych została zaniechaną. Lista otwarta. Początek godzinie pół do 8 wieczór.

§ **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu listopadzie bież. roku następujące cyfry: Z końcem października było chorych 447, w listopadzie przybyło 798, było przeto ogółem leczonych 1.245. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych 509, z polepszeniem zdrowia 98, nieuleczonych 41, umarło 56; ubyło tedy razem 704. Pozostało z końcem listopada 541 chorych. W zakładzie położniczym pozostało z końcem października położnic 20, dzieci płci mezkiej 6, żeńskiej 6. Przybyło w listopadzie położnic 39, dzieci płci mezkiej 18, żeńskiej 11. Było ogółem leczonych położnic 59, dzieci płci mezkiej 24, żeńskiej 17, wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 41, dzieci płci mezkiej 16, żeńskiej 11, umarło położnic 4, dzieci płci mezkiej 0, żeńskiej 5, ubyło razem położnic 45, dzieci płci mezkiej 16, żeńskiej 16. Pozostało z końcem listopada położnic 14, dzieci płci mezkiej 8, żeńskiej 1. — W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem października dzieci płci mezkiej 23, żeńskiej 33, razem 56. Przybyło w listopadzie dzieci płci mezkiej 32, żeńskiej 33, razem 65. Było ogółem leczonych dzieci płci mezkiej 55, żeńskiej 66, razem 121. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych dzieci płci mezkiej 22, żeńskiej 26, razem 48, nie uleczone płci mezkiej 1, umarło dzieci płci mezkiej 5, żeńskiej 6, razem 11, ubyło razem dzieci płci mezkiej 28, żeńskiej 32, razem 60. Pozostało z końcem listopada dzieci płci mezkiej 27, żeńskiej 34, razem 61.

= **Wypadek rabunku** zdarzył się w mieście naszem dnia wczorajszego. Pewien kramarz z prowincyi, izraelita, przybywszy tu późnym wieczorem, zapytał przechodząc ulicą Kazimierzowską nieznajomą kobietę o dom, do którego chciał się dostać. Kobieta ta podjęła się zaprowadzić go do tego domu, natomiast zaś zaprowadziła go do delożowanej kamienicy pod l. 10 przy wspomnionej ulicy, gdzie na schodach rzuciła się nań nagle z okrzykiem: „Dawaj pieniądze, albo cię strącę ze schodów“ Na krzyk ten, jakby na dane hasło, przystąpiła do szamocących się inna jeszcze kobieta, jak się pokazało dozorczyni tego opuszczonego domu, poczem obie zdarły z napadniętego futro, wartości 28 zł., i przez schody strąciły go do otworem stojącej piwnicy. W kwadrans dopiero obrabowany zdołał wydostać się z tej ciemnicy i uwiadomić o swojej przygodzie policyę, która tej nocy jeszcze uwięziła w jednej z szynkowni sprawczynie tego rabunku, Zofię Budzińską i Ołenę Buczak, obie w stanie mocno pijanym. Zrabowanego futra barankowego, granatowem pokrytego suknem, nie odszukano jeszcze.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu F. G. J. złoty damski zegarek cylinder, o jednej koperciej wartości 18 zł Złożono w policyi zapomniany w dorożce zarękawek skankowy i kwotę 3 zł, 8 ct., zgubioną na dworcu kolei Karola Ludwika.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu, w hotelu „pod węgierską koroną“, hr. Gedeon Raday, węgierski minister honwedów, po dłuższej chorobie gardła; w Paryżu znany astronom francuski Ivon Villarceau, w 71 roku życia.

— **Alfons Daudet**, znany pisarz francuski, ciężko zachorował na gościec.

— **Pomniki.** W Rzymie zawiązał się komitet z uczonych i literatów, który zamierza wznieść w kościele św. Onufrego pomnik sławnemu badaczowi języków Mezzofantiemu. W Wenecyi zaś we czwartek odbyło się z wielką uroczystością odsłonienie pomnika, wzniesionego przez obywateli tego miasta pamięci wielkiego poety scenicznego, Carlo Goldoni.

— **Odbudowanie świątyni Jerozolimskiej.** Dzienniki amerykańskie zapewniają, że dwunastu milionerów nowojorskich zawiązało towarzystwo, którego zadaniem będzie odbudować w całej pierwotnej wspaniałości, zburzoną niegdyś przez Rzymian świątynię Jerozolimską. Dwaj członkowie tego towarzystwa już nawet jakoby udali się do Ziemi Swiętej dla poczynienia zarządzeń wstępnych w tej mierze.

— **Przerwaniem chmur** nawiedzone były dnia 21 b. m. Ateny i przystań Piraens. Powódź zrządziła tam dotkliwe spustoszenia. Dwa domy runęło pod jej nawałem, a na północnym stoku Akropalii rozluzował się duży wiszar skalny i stoczywszy się na dół zgruchotał dwa domy mieszkalne, przyczem trzy osoby zabite zostały we śnie.

— **O trzęsieniach ziemi,** które przed miesiącem nawiedziły prowincyę Fergańską w ziemi turkestańskiej, nadeszły w ostatniem numerze dziennika *Turk. Wied.* następujące szczegóły: „Trzecią noc z kolei przepędzamy w wielkiej trwodze; od 14 listopada miewamy trzesienia ziemi, powtarzające się ciągle, z małemi przerwami. Pierwsze drgnięcie ziemi uczuliśmy 14 listopada o godzinie 10 wieczorem i od tej chwili ziemia trzęsła się pod nami i chwiała co parę, co pięć, co dziesięć minut, aż do godziny 8 rano nazajutrz. Najpierwsze wstrząśnienie atoli było najsilniejsze, następne słabsze. D. 15 listopada zatrzęsła się ziemia w samo południe, potem były dwa wstrząśnienia wieczorem, jedno o godzinie $10^1/_2$, drugie o $11^1/_2$, dalej o 2 i o 7 rano dnia 16 listopada. Tegoż dnia 16 nie było już trzęsienia ziemi, tylko słychać było huk podziemny i szum kołyszącego się żywiołu. W nocy z 16 na 17 trzykrotnie ziemia się chwiała i raz jeden zatrzęsła się z łoskotem. Piszę to w mieście Olszy, gdzie ludność, będąca pod wrażeniem trzęsienia ziemi na Ischii i na Jawie, śmiertelnym zdjęta jest strachem, ile że tej okolicy trzęsienia ziemi nie nawiedzają. Niektórzy mieszkańcy pouciekali z miasta, inni opuścili domy murowane i koczują w namiotach, w dyliżansach, jak i gdzie kto może. Falowanie ziemi szło przeważnie z południa ku północy, najwięcej też ucierpiały mury ku północy zwrócone.“

— **Deszcz ryb.** Pod Airdle, w Szkocyi, podczas ostatnich wielkich burz, spadały z powietrza żywe rybki, które ludność skwapliwie zebrała na swój użytek. Najbliższa woda, z której te rybki mogły być uniesione burzą, znajduje się w odległości 7 do 8 mil angielskich od tego miejsca.

— **Pogłoska** o wielkiem nieszczęściu na kolei żelaznej pod Avricourt, która w tych dniach obiegała w Paryżu, okazała się na szczęście mocno przesadzoną. Pociąg wykoleił się wprawdzie, lecz ani jeden z podróżnych nie doznał uszkodzenia. Wagony, które wyskoczyły z szyn, zawierały tylko towary i konie.

— **Dramat miłośny.** Pomocnik szewski, 23-letni Jan Prohaska w Wiedniu, porzucony przez kochankę swoją Katarzynę Petrak, przedwczoraj wieczór w sieni domu, w którym ta ostatnia służyła, strzelił do niej z rewolweru i ciężko ją zranił, poczem drugim strzałem zadał sobie ciężką ranę w piersi. Stwierdzono, że tylko chęć zemsty za doznany w miłości zawód była przyczyną tej zbrodni.

— **Przy budowie nowego domu** w Pradze, na ulicy Pilznieńskiej, dnia 24 b. m. po południu zawaliło się rusztowanie, na cztery piętra wysokie, skutkiem czego ośmiu pracujących na niem robotników spadło na bruk. Jeden z tych nieszczęśliwych skutkiem doznanego uszkodzenia umarł w drodze do szpitala, trzej doznali ciężkiego stłuczenia, a czterej uszli wszelkiego szwanku.

— **Pożar w kopalni.** Szyb Krystyna w kopalniach węgla Dux, według depeszy z Pragi, od kilku dni stoi w płomieniach.

— **Kradzież brylantów.** W jednym z magazynów jubilerskich w Berlinie, w poniedziałek, dwie elegancko ubrane panie kazały sobie pokazywać różne kosztowności, a dopiero po ich odejściu spostrzeżono ubytek puzderka ze 150 pierścieniami brylantowemi. Skradzione pierścienie ocenia poszkodowany na 60.000 do 100 tysięcy mark. Policya jest już na tropie złodziejek.

= **Młody samobójca** br. Antoni Majthenyi-Paczolay, który w poniedziałek zastrzelił się w Peszcie, był synem posła na sejm węgierski p. Jana Paczolay i niedawno dopiero został adoptowany przez bezdzietnego magnata węgierskiego, nadżupana br. Majthenyi. po którym zarówno, jak i po własnych rodzicach odziedziczyć miał bardzo znaczną fortunę. Przed dwoma miesiącami dopiero ogłoszony był reskrypt monarszy, przenoszący tytuł barona na syna br. Majthenyi. Młody baron bardzo był lubiony w kołach arystokratycznych. Powiadają że do samobójstwa popchnął go dług „honorowy“ czyli raczej karciany, w kwocie 400 zł, z którego nie mógł się na czas uiścić Samobójstwa dokonał w ten sposób, że z dwóch rewolwerów jednocześnie wypalił sobie w serce i w skroń

— **Katastrofa na morzu.** Według depeszy z Madrytu d. 27 b. m. parowiec austryacki *Loyauté*. jadący z Liverpoolu do Rieki, rozbił się pod Punta de Arcilla. Uratowali się tylko, sternik Margetich i majtek Ramdich. — Hiszpański zaś parowiec *San Augustin* zgorzał w tych dniach na morzu; 17 osób ocalonych z jego osady przybyło zeszłej soboty do Dover, a 6 do Shields. Wyratowani opowiadają o strasznych scenach, jakich widowną był pokład palącego się statku. Kapitanowi strzaskała spadająca belka nogę. potem nieszczęśliwy ten rzucił się w morze i znalazł w niem grób. Jeden z oficerów zastrzelił się, aby ujść śmierci w płomieniach, a kilka osób odebrało sobie życie sztyletem lub dobrowolnie rzuciło się w morze.

Notatki literacko-artystyczne.

(*s*) Literatura piękna pochłonięta w ostatnich czasach przez dziennikarstwo chętnie nagina się do form i rozmiarów dziennikarskich. Powieść przerodziła się w nowellę, a nowella stała się fejletonem — najpoczytniejszym i najbardziej lubionym odcinkiem wydawnictw codziennych. Powodzenie jakiem nowelle cieszyły się w gazetach, sprzyja im i dalej, kiedy księgarz zbierze rozproszone po pismach drobnostki i wyda następnie w książce. Ztąd też — tak u nas jak i wszędzie — najznakomitsi pisarze kreślą teraz mnóstwo małych opowiadań, a wydawcy zgromadziwszy je w ciągu roku darzą niemi publiczność na „gwiazdkę“, w porze najbardziej sprzyjającej dla handlu belletrystycznemi cackami. Każda dłuższa lektura dla dzisiejszego przeciętnego czytelnika wydaje się nużącą. Parę lub kilka fejletonów, czy w dzienniku czy w tomie, oto czego wszyscy pragną. Zrozumiawszy to ogólne upodobanie, czynna warszawska księgarnia p. Teodora Paprockiego i Ski. wydała w ostatnich miesiącach b. r. wiele podobnych odcinkowych wiązanek i zbiorów. Wspominaliśmy już o „Nowellach“ Hajoty. Obecnie zaznaczamy tu ukazanie się na widok publiczny „Mozajki“ J. J. Kraszewskiego, „Nowelli i opowiadań“ Jana Zacharyasiewicza, oraz „Humoresek i obrazków“ Alberta Wilczyńskiego. W pierwszej z wyliczonych książeczek, wiecznie świeży talent znakomitego powieściopisarza umie w nowej dla siebie formie nowe odnaleźć środki artystyczne, „Mozajka“ składa się z drobnych różnobarwnych kamyczków, obrazujących równie przeszłość jak i chwilę obecną, a oszlifowanych mistrzowską ręką wprawnie i swobodnie. Zacharyasiewicz na swoich „Nowellach“ wycinął piętno swego sympatycznego talentu naratorskiego, a satyryczne „Humoreski“ Wilczyńskiego, niemal wszystkie, zbyt dobrze są znane czytelnikom „Gazety Lwowskiej“ abyśmy je potrzebowali polecać i przypominać ich zalety. Czytelnicy oddawna przyzwyczaili się lubić i cenić wesołe, dowcipne, zajmujące utwory autora „Kłopotów starego komendanta“. Zaznaczamy tu zatem tylko, że księgarnia p. T. Paprockiego, wszystkie powyższe wydawnictwa swoje przyodziała w wykwintną i staranną szatę typograficzną, zaszczyt przynoszącą młodej ale czynnej firmie.

* * *

— **O kółkach włościańskich** w dzielnicach polskich pod panowaniem pruskiem wydał K. Langie obszerne sprawozdanie dające wierny obraz tego co w tamtych stronach zdziałano na polu oświaty ludowej, jak poczynano sobie w tych pracach od lat 30 i jakie z tej pracy osiągnięto owoce. Ograni zam się tutaj do podania głównych punktów wytycznych jakie przewodniczyły zacnym pracom podjętym w krajach przez p. Langiego zwiedzanych (z ramienia „Towarzystwa wzajem ubezpieczeń w Krakowie“) Na Szląsku górnym, centralizacya silnie zwarta, konsekwentnie działająca potężna duchem katolickim i równocześnie zasobem materyalnym“, doszła w najkrótszym czasie do największych rezultatów. W Wielkiem ks. Poznańskiem błąka się przez 20 lat szlachetna idea budowania gmachu symetrycznie od góry aż przykład sasiednich Prus wskazał praktyczną drogę że od fundamentów zaczynać a na dachu kończyć należy. Rezultaty tych ostatnich prac zawdzieczają tam wewnętrznej autonomii kółek i opiece władzy zcentralizowanej w ręku patrona. W Prusach zachodnich przy najzupełniejszej autonomii kółek pod nadzorem obywatelstwa dopięto rychło zamierzonego celu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Przemysł naftowy.

(*L.S*). Konkurencya, jaką produkt rossyjski tworzy naszemu przemysłowi naftowemu nakazuje z możliwą dokładnością śledzić rozwój tego kopalnictwa, mającego jak wiadomo swą siedzibę na półwyspie i brzegach Kaspijskiego morza. W tej myśli streszczamy publikowane w roku zeszłym przez P. Guliszambrowa, inżyniera technologa w Tyflisie, daty statystyczne o exploatacyi nafty na półwyspie Apszerońskim.

Autor ten dał się skądinąd poznać najszerszym kołom jako gorliwy i benedyktyńskiej wytrwałości pracownik, niedawno wydaną bibliografią nafty i wyrabianych z niej produktów, w której zgromadził dzieła, broszury i zapiski drukowane o nafcie w rossyjskim, polskim, niemieckim, francuskim, angielskim, chińskim i japońskim języku.

Statystyczne daty, z któremi chcemy zaznajomić galicyjskich przedsiębiorców, stanowią co do formy objaśnienia i dodatek do mapy miejscowości będącej siedzibą tych eksploatacyj. Mapa na skali trochę większej jak 1 : 100.000 nie odpowiada wprawdzie wymaganiom przemysłu górniczego, ale pomaga do zorientowania się czytelnikowi, który miejscowości nie zwiedzał, a wskazując kierunek dróg żelaznych, linij telegraficznych, lądowych i położonych w morzu, oraz rur służących do transportu surowca z kopalni do destylarń, daje imponujący, powiedzmy nawet wzbudzający zazdrość, obraz rozwoju przemysłu, z którym ostatecznie rywalizować musimy.

Starając się o utrzymanie chronologicznie dat, i uwzględniając ważne dla tego przemysłu epoki, zestawiamy następującą tablicę:

Rok	Ilość studni ręcznych	Ilość otworów świd.	Wydobyto surowca centr. m. à 100 klgr.	Ilość destylarni	Eksportowano nafty centr. m.	Wartość produkcyi 100 klgr. à w rublach i kopiejkach	Ogółem	Rząd pobrał podatku w rublach
1830	82	—	—	—	—	—	—	—[1])
1832	—	—	24.856	—	—	—	—	91.000
1842	—	—	35.240	—		—	—	124.000
1852	—	—	—	—	—	—	—	85.350
1862	220		55.692	2	—	2.74	153.000	162.000
1865	—	—	-	—	16.360	2.74	249.430	136.000
1872	415	2	251 577	45	65.440	2 74	691.190	136.000
1876	—[2])	101	1,801.800	—	519.900	0.30_{5}	660.000	}191.600[3])
1877	—	—	2,457.000	—	752.600	0.48_{8}	1,200.000	
1879	—	301	3,767.000	195	1,136.000	$0·30_{5}$	1,150.000	—
1881	—	375	4,914.000	—	1.905.700	0.12_{2}	600.000	—
1882	—	—	—	—	—	—	—	—

wolne monopolu

Tablica ta nie jest kompletną, i nie jest w naszej mocy ją uzupełnić; zawiera ona jednak bardzo ciekawe i najważniejsze dla naszych przedsiębiorców daty. Cenę średnią natfy, wartość produkcyi i ciężar podatkowy podaliśmy w rublach, których wartość u nas jest znaną, dla uniknięcia różnicy kursu, a ilości produkowane i eksportowane w centnarach metrycznych à 100 kilgr. dla łatwiejszego porównywania z naszemi przedsiębiorstwami.

Powiedzieliśmy już, że autor wydał mapę tylko z objaśnieniami, a więc innych charakterów tamtejszego produktu i wyrobu nie zawiera jego publikacya. Zanotować można, iż ciężar gatunkowy surowca podaje od 0.780 do 0 890, a olejów świetlanych ma destyllacya wydobywać tylko 35 proc. (może przy pierwszej destyllacyi?), zapalających się przy temperaturze 30° C. Na szczególną uwagę naszych przedsiębiorców zasługują daty o zajętej przez te kopalnie przestrzeni, i wielkiej inwestycyi dla ułatwienia transportu. Są one skoncentrowane na małej powierzchni 6 kilometrów kwadratowych, a więc ogółem najwyżej 3600 hektarów, i na tej przestrzeni założono 96 kilometrów rur, któremi suro wiec ścieka do destylarni, kosztem 720.000 rubli.

I my mamy w Borysławiu hektary ziemi pokrywające kopalnie wosku ziemnego, które się równają wartością ich terenom; i nasz otwór świdrowy w Polanach wprawił w zdumienie cudzoziemców swą wydatnością i trwałością przypływu, ale wytrwałości w pracy, i poparcia od całego społeczeństwa należałoby nam może zaczerpnąć z tego dalekiego Wschodu.

[1]) Od 1821—1825 po 26.000 rubli.

[2]) Ilości nie podano i pewnie ręcznych studni jest mało, bo odtąd wiercą.

[3]) Wydzierżawiono podatek rocznie; od września 1877 wolne od podatków.

⁎ **Kolej Karola Ludwika.** Od 11 do 20 grudnia wynosiły dochody na linii Lwów-Kraków 244.643 zł. 3 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 54.429 zł. 62 ct. ogółem 299.072 zł. 65 ct. W tym samym okresie roku zeszłego dochody na pierwszej linii wynosiły 233 458 zł. 46 ct na drugiej 58.022 zł. 68 ct., ogółem 291.481 zł. 14 ct. Od 1 zaś stycznia do 20 grudnia wynosiły dochody na pierwszej linii 7,973.273 zł. 77 ct., na drugiej 1,863.245 zł. 16 ct., ogółem 9,836 518 zł. 93 ct. W tym samym okresie roku zeszłego wynosiły dochody na pierwszej linii 8,027.985 zł. 52 ct., na drugiej 2,220.307 zł. 60 ct., ogółem 10,248.293 zł. 12 ct.

⁎ **XII Posiedzenie** lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w sobotę 29 grudnia 1883 o godzinie 6 wieczór. Na porządku dziennym: 1) sprawa zastosowania ustawy przemysłowej do zarobkowości trudniącej się wytwarzaniem i przeprowadzaniem elektryczności; 2) sprawa zawiązania stowarzyszeń przemysłowych we Lwowie na podstawie ustawy z 15 marca b. r.; 3) propozycya assesorów w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi; 4) budżet na r. 1884.

OSTATNIA POCZTA

W sprawie szkoły snycerskiej w Zakopanem, o której niedawno pisaliśmy, Wydział krajowy, zgodnie z wnioskiem p Wierzbickiego, przeznaczył 1000 zł. na zakupno dobrego materyału, a to w tej intencyi, aby szkoła ta mogła przekształcić się z czasem na szkołę przemysłu domowego w ogóle. Dalej przeznaczył Wydział krajowy dla dwóch techników po 200 zł. w celu umożliwienia im podróży naukowej po Szwajcaryi i Szwecyi, dla zapoznania się z tamtejszemi praktycznemi a pięknemi zarazem metodami budowania, by później w charakterze instruktorów zaaplikować mogli nabyte w tej podróży wiadomości w szkole zakopańskiej. Równocześnie Wydział wniósł przedstawienie do ministerstwa, celem uzyskania dalszego zasiłku z funduszu państwowego dla tych techników.

Jak donoszą ze strony dobrze poinformowanej, ministerstwo oświaty objawiło gotowość do przyznania Galicyi większej ilości stypendyów na kursach fachowych w różnych gałęziach przemysłu. Mianowicie przyrzeczono jedno stypendyum dla uczennicy, pragnącej wyuczyć się wyrobu koronek w centralnym zakładzie wiedeńskim. Rząd przyznaje dla takiej uczennicy stypendyum na pół roku po 20 zł. miesięcznie i takąż kwotę na koszta podróży. Dalej przyrzekło ministerstwo po dwa miejsca dla uczniów z zawodu garncarskiego i z zawodu tkackiego. W końcu ministerstwo uznało za rzecz pożądaną, aby jednej z uczennic szkoły koronkarskiej w Kańczudze przez nadanie stypendyum umożliwić dalsze kształcenie się w zakładzie centralnym w Wiedniu. Ministerstwo gotowe jest wyznaczyć także stypendyum dla jednej uczennicy, ale stawia warunek, aby kraj ze swojej strony ustanowił także stypendyum dla drugiej kandydatki.

Prezydent Izby deputowanych dr. Smolka wysłał już do kancelaryi Rady państwa porządek dzienny pierwszego posiedzenia po feryach świątecznych, które się odbędzie 22 stycznia. Porządek ten obejmuje następujące przedmioty: Pierwsze czytanie wniosków deputow. Steudla o paleniu zwłok, i dep. Richtera o egzekucyi ruchomości, sprawozdanie komisyi o przedłożeniu rządowem i wniosku deput. Richtera o odszkodowaniu osób niesłusznie zasądzonych, sprawozdanie komisyi o wnioskach językowych hr. Wurmbranda i dr. Herbsta, wreszcie referaty o petycyach.

Jak donoszą dzienniki, z Nowym rokiem nastąpi w ambasadzie angielskiej w Wiedniu zmiana posła. Henryk Elliot, który blisko od lat sześciu reprezentował Anglię przy Dworze austryackim, opuści dotychczasową posadę, a miejsce jego zajmie p. August Paget, który dotąd był przedstawicielem Anglii w Kwirynale. Po audyencyi pożegnalnej u Najj. Pana, p. Elliot opuści natychmiast Wiedeń.

Gabinet węgierski poniósł ciężką stratę przez śmierć ministra honwedów hr. Gedeona Radaya. Zmarły objął przed rokiem po śmierci Szendego tekę ministra obrony krajowej, a chociaż złamany cierpieniami fizycznemi, sprawował swój urząd z całem poświęceniem i niezwykłą do ostatniej chwili gorliwością. Hr. Raday, nim obrał karyerę polityczną, służył w armii piastując godność adjutanta przybocznego Najjaśn. Pana. Przed siedmioma laty został wybrany do sejmu węgierskiego, w którym dał się poznać jako wyborny mowca i wytrawny polityk.

W Izbie rumuńskiej wniesiono znowu w tych dniach do prezesa gabinetu interpelacyę w sprawie polityki zagranicznej. P. Bratiano oświadczył, iż pragnąc szczerze pokoju, przyłączył się do tych mocarstw, które dążą do jego utrzymania Wojna, z którejkolwiekby strony nadciągnęła, byłaby zgubną, a przynajmnie wielce niebezpieczną dla Rumunii.

Bułgarskim ministrem wojny został mianowany dotychczasowy szef sztabu rossyjskiego korpusu żandarmeryi, generał Kantakuzen.

Książę Kantakuzen był dotychczas szefem sztabu jednego korpusu żandarmeryi, ale w dniu 23 grudnia uwolniony został od sprawowanych obowiązków, zatrzymując godność szefa sztabu generalnego i otrzymał urlop na czas nieograniczony.

Brukselski *Nord* uważa jako rzecz bardzo prawdopodobną, że p. Giers powracając do Petersburga, nie pominie Wiednia.

Opozycyjna prasa paryska, mimo uznania dla zwycięzkiego korpusu w Tonkinie potrafiła już wywołać rozjątrzenie, tym razem zresztą uwagą zgodną z prawdą, którą potwierdza i korespondent *Figara*, że do zwycięstwa pod Sontayem przyczynił się nadewszystko legion cudzoziemski i turkosy afrykańscy, wysłani z Algieru na tonkińską widownię boju.

Według korespondencyi londyńskiej *Temps*, margrabia Tseng pozostanie w Anglii aż do otrzymania z Pekinu nowych instrukcyj. Sprawy poselstwa chińskiego w Paryżu załatwia tymczasem sekretarz poselstwa. W depeszy z Londynu donosi nadto *Temps*, że pośrednictwo angielskie przyjdzie tylko w takim razie do skutku, jeżeli Chiny wyraźnie i w drodze urzędowej zażądają tego pośrednictwa.

Półurzędowe dzienniki paryskie zaprzeczają pogłoskom o układaniu przez Dilkego z Ferrym punktów wstępnych wiodących do pośrednictwa Anglii. *Voltaire* pisze: Być może, iż Ch. Dilke bawi w Paryżu w interesach prywatnych, dokąd w tej porze co roku zawsze przybywa, ażeby ztąd udać się do swej posiadłości w okolicy Toulonu. Mylnem natomiast jest twierdzenie, że p. Dilke miał konferencyę z Ferrym, a skoro jej nie odbywał, to nie mógł i układać punktów zasadniczych o pośrednictwie w sprawie zatargu francusko-chińskiego. *Gaulois* nadmienia natomiast, że p. Dilke, jakkolwiek nie mówił jeszcze z Ferrym, to jednak za pośrednictwem pewnych osobistości utrzymuje ciągłe relacye z prezesem gabinetu francuskiego.

Według *National* przygotowania do wysyłki świeżych posiłków nie ustają na chwilę. Minister wojny wysłał do fabryki broni w Saint-Etienne rozkaz, ażeby do 20 stycznia dostawiła do Toulonu karabiny, które zamówiono dla strzelców annamickich i dla utworzyć się mającego korpusu z krajowców w Tonkinie.

Korespondent *Newyork Heralda* zapewnia, że gdyby uderzono niezwłocznie na Bakninh, to zajęcie tej twierdzy nie nastręczałoby zbyt wielkich trudności. Dodaje wszelako, że załoga Bacninhu jest o wiele liczniejszą, znajduje się tam bowiem 18.090 Chińczyków i Annamitów, przeciw którym admirał Courbet może wystawić najwięcej 6000 wojska.

Radykalne dzienniki paryskie ogłaszają protest socyalistów niemieckich, datowany z Drezna, podpisany przez Bebla, Liebknechta i Vollmara, podnoszący oskarżenie za to, że nie zaproszono reprezentantów niemieckich na międzynarodowy kongres robotników, który odbywał posiedzenia w Paryżu.

Depesze kairskie donoszą ponownie o oświadczeniu kedywa wobec całego ministerstwa, że kiedy ani sułtan, ani Anglia nie chcą mu użyczyć poparcia przeciw Mahdiemu, nie pozostaje mu nic innego, jak abdykować.

Times ogłasza depeszę z Aleksandryi, twierdzącą, że system administracyjny rządu egipskiego z dnia na dzień staje się niemożliwszym, a półśrodki, do jakich ucieka się rząd kedywa, zwiększają jego zobowiązania i odpowiedzialność, nie przynosząc najmniejszej korzyści. Z Kairu telegrafują do *Standarda*, że ludność górnego Egiptu domaga się interwencyi zbrojnej jako jedynego środka, mogącego zapewnić bezpieczeństwo publiczne.

Dziennik urzędowy, wychodzący w Kairze w języku arabskim, twierdzi, że kedyw otrzymał telegramy od gubernatorów Berberu i Bongola. Pierwszy donosi, że Hicks-basza poległ z trzema tysiącami Egipcyan na polu walki, zaś Alaidin-basza z resztą armii obozuje pod Melbass, gdzie pokolenia przyjaźne dostarczają mu żywności. Gubernator Bongola przesyła szczegóły o walce pomiędzy Madhim i Egipcyanami, wyprowadzając z nich wniosek, że Egipcyanie byli zwyciężcami. Utrzymuje on, że armia egipska nietknięta znajduje się w Melbass, że Madhi nie rusza się z El-Obeid, opuszczony od swoich stronników, którzy wyrzucają mu, iż nie jest prawdziwym prorokiem, kiedy przy pomocy boskiej nie zdołał zwyciężyć Egipcyan.

Frakcya radykalna stronnictwa liberalnego w Anglii, zaczyna postawą swoją stwarzać nowe trudności stronnictwu rządowemu, a ewentualnie kanclerzowi. Jeden z członków tej frakcyi parlamentarnej, poseł Cowen, miał w tych dniach mowę przed wyborcami swymi w Newcastle, w której kładł przedewszystkiem nacisk na konieczność utrzymania protektoratu angielskiego nad Egiptem Od tego, twierdził, zawisło utrzymanie pokoju, a za jedyny środek dojścia do normalnych stosunków wewnątrz, podał konieczność nadania Irlandyi zupełnej autonomii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 grudnia. *Pol. Corr.* donosi: Skoro Dwór wiedeński otrzymał wiadomość o wypadku, któremu car uległ, dowiadywał się drogą telegraficzną o jego zdrowie. Boleści, spowodowane stłuczeniem łopatki, znacznie się już zmniejszyły, zapalenie ustępuje w sposób widoczny.

Salcburg, 28 grudnia. Ukonstytuowało się tutaj stowarzyszenie agraryjne i wybrało pierwszym prezydentem swego założyciela Lienbachera. P. Lienbacher wyłuszczył cel stowarzyszenia. Prezydent krajowy poruszył punkta styczne pomiędzy stowarzyszeniem i reprezentacyą krajową. P. Lienbacher skonstatował, że do stowarzyszenia przystąpiło przeszło tysiąc członków.

Zagrzeb, 28 grudnia. Prezydent sejmu krajowego Krestic i wiceprezydent Horwath wystosowali pismo do sejmu, w którem oświadczają, że nie mogą dłużej piastować powierzonej im godności. Pismo to zostało odczytanem na dzisiejszem posiedzeniu Izby.

Berlin, 28 grudnia. *Nordd Allg. Ztg.* pisze: Ministerstwo wyznań zarządziło bezzwłoczne załatwienie podań biskupa limburskiego Bluma w sprawie udzielania dyspens dla duchowieństwa katolickiego. Przedewszystkiem zostaną załatwione te podania, które odnoszą się do swobodnego pobytu duchownych w dyecezyi, pozostającej pod zarządem biskupa Bluma. Wygotowanie dyspens nastąpi, skoro zostaną zbadane wszystkie nadesłane prośby, odnoszące się do jednej dyecezyi. Dzisiaj przesłano na ręce biskupa chełmińskiego 119 dyspens, przeznaczonych dla dyecezyi wrocławskiej.

Berlin, 28 grudnia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki liberalne wyrażają swoje ubolewanie z powodu, iż dotychczas nie ogłoszono urzędowego oświadczenia o znaczeniu wizyty złożonej przez

cesarzewicza Papieżowi. Zwłoka ta, zdaniem pomienionych dzienników, każe przypuszczać, że trafnemi są owe głosy, które w wizycie tej upatrywały zapowiedź rychłego porozumienia się rządu z Watykanem.

Cesarzewicz odwiedził posła hiszpańskiego i ambasadora włoskiego.

Berlin, 28 grudnia. (*Tel. pryw.*) Cesarzewiczowstwo przyjmowali i zaprosili na herbatę kardynała ks. Hohenlohe.

Paryż, 28 grudnia. Izba deputowanych obradowała nad 50 milionowym kredytem, przeznaczonym na cele rozwoju kolonizacyi w Algierze. Minister wojny i marynarki przedłożyli trzy wnioski w sprawie urządzenia armij kolonialnych.

Część dzienników pochwala zamiar rządu, który postanowił zażądać od Chin odszkodowania wojennego, gdyby stwierdzoną została obecność regularnych wojsk chińskich w szeregach nieprzyjaciela.

Podróż hr. Paryża do Madrytu jest już rzeczą postanowioną. Hrabia zamieszka w pałacu królewskim.

Paryż, 28 grudnia. (*Tel. pryw.*) *Temps* uważa jako rzecz możliwą, że gdyby się sprawdziła wiadomość, iż pod Sontayem walczyły regularne wojska chińskie, Francya zmuszoną będzie postarać się o rękojmię zapewniającą jej odszkodowanie wojenne ze strony Chin. Do takiego kroku Francya tem bardziej czuje się zniewoloną, iż wiadomo jej, że Anglia chce wyzyskać obecne wypadki, w celu nakłonienia Chin do odstąpienia jej wyspy Hainau. Francya, pragnąc temu przeszkodzić, zamierza zająć wyspę tę dla siebie.

Bukareszt, 28 grudnia. W Izbie odpowiedział rząd na interpelacyę Epurescosa w sprawie austro-węgierskiej konwencyi handlowej, która, zdaniem interpelanta, niedostatecznie zabezpiecza produkcyę rodzimą. Rząd oświadczył, że sprawa ta nie jest jeszcze w tem stadyum, aby kwalifikowała się do dyskusyi; rząd bada ją dopiero i z pewnością będzie stał na straży interesów ekonomicznych.

Belgrad, 28 grudnia. Manifest królewski do armii dziękuje jej za poświęcenie i podnosi, że wojsko spełniło swoją powinność. Manifest sławi waleczność i wytrwałość żołnierzy w pełnieniu obowiązków wobec króla i ojczyzny.

Madryt, 28 grudnia (*Tel. pryw.*) Wkrótce poselstwo hiszpańskie w Berlinie zostanie zamienione na ambasadę. Równocześnie nastąpi zmiana osób.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 27 grudnia 1883, godz. 1 min. 42. Losy kredytowe 66.50. Węg. akcye kredyt. 293.— Akcye anglo-austr. 111.80, Akcye banku Union 109.50, Akcye kolei Karola Ludwika 293.50, Akcye kolei północnej 253.50, Akcye kolei południowej 141.20. Akcye kolei Aföld 169.—, Akcye kolei Elżbiety 320.50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169.75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 149·— Wiedeńskie losy 124.70. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97. 0, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99.50, Losy regulacyi Cisy 110.50, Losy tureckie 20.25. Węgierska renta 88.57, Akcye banku związkowego 106.25 Akcye banku obrotowego —.—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1.17.½. Węgierskie losy, 112.75, Marka niemiecka —.—, Usposobienie leniwe.

Wiedeń, 27 grudnia 1883, godzina 5, min. 45. Akcye kredytowe 294.—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —.—, Kolej Karola Lud. 293.—, Południowa —.—, Renta papierowa 79.25, Galicyjskie listy zastawne 101.70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —.—, Galicyjski bank rustykalny 100.50, Losy z roku 1869 —.—, Napoleondor 9.61.— Rubel pap. —.— Usposobienie —.

Wiedeń, 28 grudnia 1883 r., godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 293·10, Anglo-Austr. 111·75, Unionbank 109·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 141·60, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·61½, Rubel papierowy 1·17½. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 27 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 3[illegible]·50 do 31 75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9 75 do 9·77 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do —— zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 177·— m., żyto —·— m., spiritus 47·75 olej rzepakowy 64·60 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 259 kilgr. 51·10 fr, olej rzepakowy 75 50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 28 grudnia 1883.

Hotel George'a

Pp. S. hr. Zamojski z Wysocka. A. hr. Potocki z Krzeszowic. A. hr. Cetner z Podkamienia. W. hr. Logothetti z Drohowyża. J. br. Romaszkan z Horodenki. S. Wachowicz z Sidorowa.

Hotel Langa

Pp. S Swoliński z Radłowa. T. Smolnicki z Młynisk. P Wdówka z Krystynopola A. Singer z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. S. de Brykczyński z Pacykowa. J. Bernardiner z Wiednia. A. Schenirer z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp K. Marmorosz z Karowa. W. Czajkowski z Swirza. G. Kamieński z Dołhołuk. E. Olszewski z Rossyi. K. Dziedzik z Polski. L Hruszkiewicz z Husiatyna.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 27 grudnia 1883 pięciu liczb:

31 61 73 19 1

Następne ciągnienia przypadają w dniu 9 i 23 stycznia 1884.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe.
Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz 11 wieczór pociąg mięszany

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Czerniowiec: o godz 10 min 5 wieczor pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 30 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.
z dnia 28 grudnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 747.09mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy —8.2°C Psychrometr wilgotny —8.7°. Prężność pary 2 1mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10 Wiatr SE2 Ozon 9.

Temperatura powietrza —6.6°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 774.59mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego —0 6°C.
Najniższa temp. w nocy — 8.3°C
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ — 49°50' λ = 41°41' w. = 340m ö

Dla 29 grudnia

E. = + 1m 39.s87 Θ° = 18h 26m 11,s44.

Zachód słońca 28go grudnia 4h. 2m., 1, wschód 19h. 59m 8.

W grudniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 7d 1h 22,m 1; pełnia 13d 17h 4,m 4, ostatnia kwadra 20d 21h 44,m 5; nów 29d 2h 35,m 8.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogium) 24d 4h, 5; w punkcie przyziemnym (Peregeum) 12d 5h 5.

Równanie czasu będzie do 24 grudnia ujemne, od 25 grudnia do końca miesiąca dodatnie, w skutek czego, do 24 grudnia zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe, zaś od 25 grudnia odwrotnie.

Dnia 25go o 17h wstępuje słońce w znak Koziorożca.

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem: 1. Wenerę, w konstelacyi Strzelca, zachodzi przy końcu miesiąca blizko 2 godziny po słońcu. 2. Saturna, w konstelacyi Byka, całą noc. 3. Jowisza, w konstelacyi Raka, wschodzi na początku przed 8mą, na końcu przed 6tą godziną. 4. Marsa w konstelacyi Lwa, wschodzącego na początku miesiąca wnet po 9tej, a na końcu po 7mej godzinie. 5. Uranusa, w konstelacyi Panny, jako małą gwiazdę, wschodzi na początku miesiąca po 13tej, a na końcu po 11tej godzinie.

27 grudnia 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	742,06	742,01	742,58
Stan termometru suchego w st. Cels	—8,0	—7,4	—9,2
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—8,0	—7,6	—9,2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	2,5	2,4	2,2
Wilgotność powietrza względna w %	100	95	100
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	ssw.	se.	se.
Moc wiatru.	1	2	1
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h 0.mm8 śnieg.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 0,8			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 10,9			

(N B. 28/12 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 29/12)

Przy wietrze wschodnio-południowym i obniżonej temperaturze, powietrze wilgotne, niebo zamglone lecz pogodnie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 27 grudnia 1883.

	płacą złr.	płacą ct.	żądają złr.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	293	—	296	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	169	—	172	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	292	—	296	—
Banku kred. gal po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	40	99	40
" " " 4 pr. w. a.	89	75	90	75
" " " 5 pr. okresowe	98	40	99	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86	—	87	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	45	102	45
" " " 5 pr. w. a.	97	55	98	55
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	100	—	101	50
" " " " " " 5 pr. wa.	90	—	92	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	90	99	90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	75	90	75
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
" " Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	64	5	74
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleondor	9	56	9	66
Półimperyał	9	87	9	9
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	16¼	1	18¼
100 marek niemieckich	59	05	59	85
Srebro				
Kupony w srebrze.				

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 21 grudnia 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.20	79.35
luty-sierpień	79.20	79.35
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	79.70	79.85
kwiecień-październik	79. 5	79.90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m k. 4pr	121.25	121.75
" " 1860 po 500 złr. w.a.5pr.	135.30	135.60
" " 1860 po 100 złr. 5 pr	142.50	143.—
" " 1864 po 100 złr.	167.25	167.75
" " 1864 po 50 złr.	166.75	167.25
Renty Com. po 42 lir. austr.	40.—	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	147.25	147.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	93.85	94.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	98.95	99.10
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.—	100.—
Galicyi	99.30	99.70
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.—	99.50
Węgier	100.25	100.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108.75	109.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	291.75	292.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	842.—	843.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	556.—	558.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	224.25	224.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2505.—	2510.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	292.25	292.75
Lwow -Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	170.—	170.25
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	317.40	317 70
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	142.4	142.70
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.	161.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.75
" " " " premiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	—.—
" " " " w 20 l. 7pr.	103.—	105·—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	90.—	90.50
" " " " po 5 prc	98.40	98.80
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98 40	98.80
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.70	102.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	99.—	100.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.10	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.60	97.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104.75	105.25
" " po 100 zł. w. a.	100 50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.60	98.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	95.50	96.—
z r. 1867	100.50	101.—
z r. 1868	95.75	96.25
z r. 1872	94.75	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94.70	95.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.—	173.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	110.—	111.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.—	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	39.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.50	36.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.—	12.30
" " węgiersk. " po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	20.50
Salma po 40 zł m. k.	52.50	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
" " po 50 zł. w. a.	65.50	66.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.25	27.75
Windischgratza po 20 zł. m. k.	36.75	37.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.95	121.05
Paryż za 100 fr.	48.05	48.15

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.72.—	5.74.—
" pełnej wagi	5.71.—	5.73.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.59.50	9.60.50
Rossyjski imperyał	9.88.—	9.90.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 27 grudnia 1883.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	20
" " " w srebrze	79	75
Renta w złocie	99	—
5 prc. austr. renta marcowa	93	80
Akcye banku wiedeńskiego	843	—
" " kredytowego	2 3	—
Londyn	121	05
Srebro	—	—
Napoleondor	9	60½
Dukat cesarski men.	5	72
100 marek niemieckich	59	40

Upadłości.

L. 7468 (8366 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu jako handlowy otwiera na zasadzie §. 198 ord. konk. konkurs do wszelkiego ruchomego i nieruchomego majątku (o ile ten ostatni leży w krajach w których obowiązuje ordynacya konkursowa z 25 grudnia 1868) protokołowanego kupca Eisiga Höniga utrzymującego handel towarów łokciowych w Nowym Sączu.

Komisarzem konkursu mianuje c. k. adjunkta sądu obwodowego w Nowym Sączu p. Ludwika Miskyego, tymczasowym zarządcą masy adwokata w Nowym Sączu p. dr. Włodzimierza Olszewskiego, kuratorem leżącej masy Eisiga Höniga mianuje p. adw dr. Jana Jarosza w Nowym Sączu a opieczetowanie majątku i inwenturę tegoż, która ma być w dniach 20 uskuteczniona poleca c. k. notar. w Nowym Sączu p. Łucyanowi Lipińskiemu

Ktokolwiek ma jaką pretensyę do masy konkursowej, chociażby nawet o takową już spór był wdrożonym, winien ją po dzień 31 stycznia 1884, zgłosić w tutejszym sądzie stosownie do przepisów ustawy konkursowej z 25 grudnia 1868 pod grozą następstw tą ustawą przewidzianych.

Na dniu 15 stycznia o godzinie 10 rano mogą wierzyciele którzy swe pretensye wykażą stawić się w tutejszym sądzie i zawnioskować, ażali tymczasowego zarządcę zatwierdzić chcą, lub obrać innego tymczasowego zarządcę i jego zastępcę oraz wydział wierzycieli.

W dniu 15 lutego 1884, o godzinie 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie rozprawa likwidacyjna. Po ukończeniu likwidacyi, na tymże terminie wolno będzie wierzycielom konkursowym, na miejsce tymczasowego zarządcy i jego zastępcy, oraz członków wydziału wierzycieli, obdarzyć swojem zaufaniem i wybrać inne osoby na te urzędy.

Dalsze ogłoszenia w tym konkursie zamieści się w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 17 grudnia 1883.

L. 13635. (8414 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Hersza Majera Lipschütza kupca w Skolem zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się panu ck sędziemu powiatowemu w Skolem a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana Nartowskiego c. k. notaryusza w Skolem.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą mają takowe nawet w razie gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić i na terminie, który na dzień 25 lutego 1884, o 9 godz. przed południem, ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 7 stycznia 1884, o godzinie 9 przed południem w obec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w Skolem nie mieszkają że wedle §. 111 zastępcę w Skolem mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Sambor, dnia 18 grudnia 1883.

L 55 (8351 3—3)

W sprawie rozbiorowej Samsona Steina zostali wybrani p. adw.dr. Emil Wilkowski zawiadowcą tej masy a p. Schmid Priesel tegoż zastępcą

O czem się wszystkich wierzycieli zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy-

Kosów, 15 października 1883

L. 15559. (8311)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako sąd konkursowy mianuje na zgodny wniosek wierzycieli p. adwokata dra Fryderyka Smutnego w Przemyślu stałym zarządcą, zaś Leona Dawida kupca w Przemyślu zastępcą zarządcy masy krydalnej Peisacha Krepsa, i podaje to do publicznej wiadomości.

Przemyśl, 2 grudnia 1883.

L. 17398 (8369 1—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem interesowanych, że w miejsce c. k. adjunkta sądow. Seidla zamianował w sprawie konkursowej Dawida Metha c. k. adjunkta sądowego Lachocińskiego komisarzem tego konkursu.

w Tarnowie, dnia 13 grudnia 1883.

L. 17397 (8368 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem interesowanych, że w miejsce c. k. adjunkta sądow. Seidla zamianował w sprawie konkursowej Henryka Gewürtz c. k. adjunkta sądowego Łachocińskiego komisarzem tegoż konkursu.

Tarnów, dnia 13 grudnia 1883.

L. 11248 (8456 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza niniejszem zatwierdzenie wyboru p. Chaima Landau w Brzeżanach zawiadowcą masy konkursowej, Mechla Kohn i Iry Preis w Brzeżanach w miejsce zmarłego zawiadowcy dr. Henryka Finkelsteiu.

Złoczów, 7 grudnia 1883.

L. 15739. (8310)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w miejsze dotychczasowego zarządcy masy rozbiorowej Dawida Hirta, t. j. Jakóba Schwarza, na podstawie dokonanego w dniu 28 listopada 1883 wyboru, Benjamina Aschera Birnberga stałym zarządcą tejże masy rozbiorowej.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Przemyśl, dnia 5 grudnia 1883.

50572. (8332)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w miejsce zamianowanego radcą sądu wyższego dra Łopuszańkiego, radcę sądu krajowego dra Zeneggakomisarzem konkursowym dla masy rozbiorowej Pinkasa Brauna ustanowił.

We Lwowie, dnia 7go grudnia 1883.

L. 13082 (8415)

C. k. notaryusza w Komarnie Włodzimierza Łuszpińskiego na wniosek wierzycieli zatwierdzono w urzędzie zarządcy masy konkursowej, ś. p. Adama Bienkowskiego zmarłego, w Komarnie i zamianowano zastępcą zarządcy Jakóba Scheiningera z Komarna.

C. k. sąd obwodowy.

Sambor, 11 grudnia 1883.

L. 11286 (8392)

W sprawie konkursowej Arona Pfeffera dzierżawcy dóbr z Podbatyjowa zostali ks. Bronisław Markowski, tymczasowym zawiadowcą masy rozbiorowej, zaś p. Markus Silber. tegoż zastępcą wybrani i zatwierdzeni.

Złoczów, dnia 7 grudnia 1883.

L. 50574 (8450)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w miejsce zamianowanego radcą sądu wyższego dr. Łopuszańskiego pana radcę sądu krajowego dr. Zenegga komisarzem konkursowym dla masy rozbiorowej Antoniego Müllera ustanowił.

Lwów, dnia 7 grudnia 1883

L. 10820 (8391)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie o znajmia, że w skutek wyboru przez wierzycieli konkursu Adolfa Inlendera dnia 12 października 1883 dokonanego, p. dr. Wilhelm Ornstein zawiadowcą masy konkursowej Adolfa Inlendera p. Alfreda Hausner zastępcą zawiadowcy masy, został ustanowiony.

Złoczów, dnia 1 grudnia 1883.

L. 14534 (8455)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w sprawie konkursowej Leona Rathhausera wybrali na dniu 16 listopada 1883, wierzyciele jawiący się na członków zarządu majątkiem.

1. Mendla Liebergalla na zarządcę.
2. Judę Feldhorna na zastępcę zarządcy, zaś
3. Wilhelma Landaua.
4. Jakóba Steinhardta.
5. Munischa Landaua, na członków wydziału wierzycieli, który wybór przez sąd zatwierdzonym został.

C. k sąd obwodowy.

Tarnopol, dnia 18 grudnia 1883.

Kuratele.

L. 12031 (8264 3—3)

Wojciech Kowalski z Prus, uznany został marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Benedykta Chmielewskiego z Prus.

C k. sąd pow. m. d. S. II dla okolic miasta Lwowa.

Lwów, 12 września 1883.

L. 8461 (8238 3—2)

Umysłowohorej Annie Folta z Odrzykonia ustanowiono kuratora Józefa Szafrana z Odrzykonia.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 3 października 1883.

L 3741 (8241 3—3)

Michał Zięć vel. Zięcik właściciel gospodarstwa pod l. k. 36 w Bogucicach oraz żona tegoż Małgorzata Zięciowa vel. Zięcikowa uznani za marnotrawców. Kuratorem jest Franciszek Pituła z Bogucic.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 19 listopada 1883.

L. 19723 (8273 3—3)

Iwana Feduń rolnika z Klekotowa uznano marnotrawcą, jego kuratorem jest Hawryszko Pastewnyczny.

Z c. k. sądu powiatowego

Brody, 8 grudnia 1883.

L. 7512 (8271 3—3)

Maryanna Herbutowa, żona Jana z Golcowy uznaną została marnotrawczynią

Kuratorem ustanowiono Tomasza Franczaka.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 13 listopada 1883.

L. 6745 (8303 2—3)

Stefana Pestraszek z Połowiec uznano marnotawcą, kuratorem jest Ilko Petraszek z Połowiec.

C. k sąd powiatowy

Czortków, 30 czerwca 1883.

L. 2447 (8345 2—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego Stanisławowskiego z dnia 11 lutego 1882 l. 1724 uznany został Pańko Dodiów z Cwitowy marnotrawcą.

Kurator Tadeusz Korzeniowski z Cwitowy

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 17 lutego 1883.

L. 4090 (8321 2—3)

J zef Stróż z Jasionki uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem ustanowiono dla niego Franciszka Jalę z Jasionki.

C. k. sąd powiatowy.

Głogów, 16 listopada 1883

Licytacye.

L. 8657. (8406 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Samuela Lufta w kwocie 90 złr. aw. zpn. od Fedka Panka się należ. odbędzie się licytacya realności pod lk. 70 w Ryczychowie położonej wykazem hip. 68 księgi gruntowej gminy Ryczychowa objętej Fedka Panka i Stacha Bołtacza własnej w jednym terminie dnia 30 stycznia 1884, o godzinie 10 z rana w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania 578 zł. aw., wadyum 5prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiony kurator Jan Wierzbicki z substytucyą Michała Sidorowicza w Komarnie.

Komarno, 31 października 1883.

L. 9611. (8252 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. banku hipotecznego przeciw Seligowi Scharf w kwocie 7170 zł. 75 ct aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 62 m. w Kołomyi położonej, dłużnika Seliga Scharfa wedle libr. haer. T. II. pag 533 n. 7 haer, własnej w dwóch terminach tj. 11 stycznia i 7go marca 1884 w każdym z tych terminów o godzinie 10 rano w B. VI. tegoż sądu, na których to terminach realność w mowie będąca tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 19232 zł. sprzedaną zostanie

Wadyum wynosi 1924 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze. Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 7 marca 1884 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Dla tych wierzycieli ktorzyby po dniu 16 września 1883 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, do hipoteki weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Zakrzewski.

Kołomyja, 11 października 1883.

L. 4430. (8250 1—3)

W dniu 10 stycznia, 1884 i 14 marca 1884 o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 365 i 142, w Uścieczku położonej Majera Marka własnej ciała tabularnego niettanowiącej celem zaspokojenia 4 rat po 38 zł. 22 ct, i reszty kapitału 625 zł. 36 ct. a w. z przynależytościami na rzecz c. k. uprzy. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania 1400 zł. zakład wynosi 10 prc

Protokół zastawniczego opisania, i dalsze warunki mogą być przejrzane w tutejszo sądowej registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 19 września 1883.

L. 2980. (8372 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł. a. w, a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 140 zł. 9 ct. a. w. z pn., odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 16 stycznia, 20 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacya $^{28}/_{36}$ części realrealności dłużnika Wincentego Filipka w Łazach własnej, pod l. 65 w Łazach, powiecie bocheńskim położonej, l. w. h. 65 objętej. Cena wywołania wynosi 1100 zł. a. w. Protokół zastawniczego opisania (wyciąg hipoteczny) i resztę warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 30 czerwca 1883.

L. 2841. (8371 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a. w., a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 210 zł. 94 ct. wa. z pn., odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 16 stycznia, 20 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności dłużnika Piotra Czerniaka w Rzeżawie własnej, pod l. 118 w Rzeżawie w powiecie bocheńskim położonej, l. w. h. 118 objętej.

Cena wywołania wynosi 1600 zł. Protokół zastawniczego opisania (wyciąg hipoteczny) i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 30 czerwca 1883.

L. 2331. (8220 1—3)

C k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż w dniu 11 stycznia, w dniu 25 stycznia i w dniu 8 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l 68 w Skrzynie położonej, w sprawie Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, przeciw Janowi i Łucyi Orszulakom pto 300 zł. Cena szacunkowa wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 24 marca 1883.

L. 6551. (8221 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż w dniu 11 stycznia, w dniu 25 stycznia i w dniu 8 lutego 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l 112 subrep. 14 w Zalipiu położonej, Jana i Małgorzaty Stanków własnej, celem zapłacenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 428 zł.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. Wadyum 100 zł. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 12 sierpnia 1883.

Licytacye.

L. 2251. (7891 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 stycznia, 18 lutego i 19 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż fizycznie oddzielonej $^{1}/_{3}$ części realności włościańskiej pod lk. 52 w Zrotowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Dmytra Szwieca własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Zakład 25 zł. aw.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 14 czerwca 1882.

L. 2527. (7893 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 stycznia, 18 lutego i 19 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 32 w Młodowicach położonej, według wykazu hipotecznego 69 Maryi Pikulickiej własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 130 zł. 11 ct

Cena wywołania 550 zł

Zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, na trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej, jednak nie za niższą, jak suma zahipotekowanych na niej długów wynosi, sprzedaną zostanie, jeżeliby zaś na trzecim także i tej ceny nie osiągnięto, natenczas wyznaczony zostanie termin do ułożenia warunków ułatwiających.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

Niżankowice, 30 czerwca 1883.

L. 6581. (7929 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż w dniu 14 grudnia 1883, 11 stycznia i 26 stycznia 1884 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż w sądzie tutejszym realności wyk. hip. nr. 36 dla gminy Gorzyce, objętej Bibianny Baligowej własnej, celem zapłacenia wierzytelności Efroima Stieglitza w kwocie 1230 zł 89 ct., wadyum 123 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie, dnia 11 sierpnia 1883.

L. 4650. (7760 2—3)

W sprawie egzekucyjnej małoletniej Wiktoryi Wojcikówny przez opiekuna Jana Ładochę przeciw małoletniemu Janowi Wójcikowi, przez matkę i opiekunkę Jadwigę Wójcikową i przeciw tej ostatniej o zniesienie współwłasności realności pod nr. 56 w Płazie, odbędzie się w budynku sądowym w dniach 10 stycznia, 7 lutego i 6 marca 1884, każdym razem o godz. 10 rano, przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip 56 ks. gr. dla gminy Płaza objętej, nieletniej Wiktoryi Wójcikówny w $^{7}/_{12}$ a nieletniego Jana Wójcika w $^{5}/_{12}$ częściach własnej. Cena wywołania 420 zł., wadyum 42 zł.; reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 31 października 1883.

L. 3088. (7665 2—3)

W dniach 15 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. k. 29 w Stróżnej położonej, Józefa Podobińskiego własnej, na zaspokojenie sumy Zakładu kredytowego włościańskiego 351 zł. 62 ct. w. a. z pn. z tem, że na trzecim terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej 830 zł. a. w. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 83 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Ciężkowice, dnia 31 maja 1883.

L. 3283. (7761 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Jamki z Milówki 55 zł. 63 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność gruntowa wraz z budynkami pod nr. k. 225 w Milówce, polana u Ficków do dłużników Michała Jeleśniańskiego, Józefa Jeleśnińskiego i Anny Jeleśniańskiej należąca, w trzech terminach 15 stycznia, 15 lutego i 18 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, a wrazie niesprzedania na tych terminach, do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 18 marca 1884, o godzinie 4 po południu, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce. Cena wywołania 795 zł. Wadyum 79 zł. 50 ct.

Milówka, dnia 30 sierpnia 1883.

L. 7775. (7634 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Ignacego Trzaskowskiego od Tomasza i Julii Garnowskich w kwocie 400 zł. a. w. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 15 n. 141 st. w Komarnie, wykazem hip. 331 księgi gruntowej gminy Komarno objętej w trzech terminach dnia 16 stycznia, dnia 13 lutego i dnia 19 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu. Cena wywołania 330 zł a. w. Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem c. k. notaryusz p. Łuszpiński ze substytucyą p. Antoniego Górskiego z Komarna.

Komarno, dnia 30 września 1883.

L. 11043. (7911 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza niniejszem, że na pokrycie pretensyi Wysokiego Skarbu, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 245 tab. 150 w Brodach, nieobjętej masy spadkowej Piotra Żukowskiego i innych własnej, w dniach 10 stycznia i 31 stycznia 1884, o godz. 11 przed południem, najmniej za cenę szacunkową oraz wywołania 85 zł., wadyum 10 prc.

W razie niesprzedania, ustanowiono do ułożenia ułatwiających warunków termin na 15 lutego 1884 o godz. 4 po południu, przyczem niestający wierzyciele hipoteczni do większości głosów stających na termin doliczeni będą.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny w sądzie do przejrzenia.

Niewiadomym z miejsca pobytu wierzycielom hipotecznym Minke Weissmann, Lewi Drachmann, Ryfki Feige Drachmann, Abrahamowi i Feige Lesowicz, Mojżeszowi i Beile Zimbelmann, tudzież wierzycielom po dniu 25 listopada 1882 na hipotekę wchodzącym, lub którym uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, ustanowiono kuratorem adwokata dra Starzewskiego.

Brody, dnia 10 sierpnia 1883.

L. 9653. (7912 2—3)

Licytacya egzekucyjna realności, względnie pustego placu, pod l. k. 1116, 1117, tab. 824 w Brodach (2 ciała tabularne) Dawida Fussfeld i Mojżesza Baraker własnego, odbędzie się 24 stycznia 1884, o godz. 11 przed południem, w biurze 2, jako na trzecim terminie za jakąkolwiekbądź cenę. Cena szacunkowa oraz wywołania 90 zł., wadyum 9 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne można w sądzie przejrzeć.

C k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 26 czerwca 1883.

L. 12560. (7967 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Scheindli Itty Spelter w ilości 80 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącego do Helczyka ciała hipotecznego wyk. 70 dla Leszczatowa na 125 zł. ocenionego, w dniach 10 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1884, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 12 zł. 50 ct., w pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Sokal, dnia 19 listopada 1883.

L. 6246. (7965 2—3)

Odnośnie do obwieszczenia z dnia 24 marca 1883 l. 8046 (Nr. Gaz. 116, 117 i 119/83) oznajmia się, iż do przetargowej sprzedaży realności pod l. k. 368 w Pniowiu położonej, a Iwana Petrów własnej, wyznacza się termin na dzień 14 stycznia 1884, o 10 godz. rano, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej 85 zł. pod warunkami zresztą w uchwale z dnia 24 marca 1883 do l. 8046 wyrażonymi, sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 24 sierpnia 1883.

L. 5725. (8143 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Grybowie przedsięweźmie w dniach 15 stycznia, 15 lutego i 17 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. k. 67 w Stróżach wyżnych, stanowiącej ciało hipoteczne wykazem l. 55 objęte małoletnich dzieci po Janie Obrzucie własnej, na zaspokojenie pretensyi Stanisława Netki w kwocie 100 zł. z przyn.

Cena wywołania 854 zł.

Wadyum 85 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Grybów, 20 października 1883.

L. 2484. (7892 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 stycznia, 18 lutego i 21 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 25 w Sanoczanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Szymona Krzysztanowskiego własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego wresztującej kwocie 76 zł 4 ct. aw.

Cena wywołania 350 zł.

Zakład 35 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 26 czerwca 1883.

L. 2669 (7894 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 stycznia, 18 lutego i 21 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 15 w Borszowicach położonej, według wykazu hipotecznego 48 Pańka Łapickiego własnej, w celu wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 178 zł. 33 ct.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież stan tabularny przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice, 21 lipca 1883.

L. 13601. (7563 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 58 w Stryju Benjamina i Blumy Landesbergów wedle dom IX pag. 238 n. 9, 10, 11 haer. własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia trzech zaległych rat po 85 zł.

Cena wywołania 7000 zł. aw.

Zakład 10 prc. tj. 700 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 10 stycznia, dnia 21 lutego i dnia 20 marca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Stryj, dnia 24 października 1883.

L. 6802. (7708 2—3)

W dniach 16 stycznia, 27 lutego 1884 zawsze o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Wojciecha Cieklińskiego w kwocie 250 zł. publiczna licytacya realności l. wyk. h. 40 i połowy realności l. wyk. h. 39 w Niegoszowicach położonych, Chaima Langera własnych.

Cena wywołania realności l. wyk. h. 40 stanowi 1090 zł.

Wadyum 123 zł. 50 ct., zaś cena połowy realności l. wyk. h. 39 wynosi 145 zł. wadyum 14 zł. 50 ct.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć wolno.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 12 października 1883.

L. 14129. (7562 2—3)

W tutejszym sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż realności nr. 60 wedle wykazu hip. 2 Mikołaja Błyskuna i innych własnej na rzecz Hersza Pickholza pto 75 zł, a w. z pn. w trzech terminach dnia 10 stycznia, dnia 21 lutego i dnia 20 marca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 412 zł. a. w. Zakład 42 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ts. registraturze.

Stryj, dnia 24 października 1883.

L. 9231. (7575 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 31 stycznia, 14 marca i 25 kwietnia 1884 o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności w Krasnem z miejscowością Wulka położonej wedle wyk. hip. 50, Jakóba Szwagla własnej, na rzecz Wolfa Adwokata cessyonaryusza Hersza Habera pto 38 zł. a. w. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 790 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej. Wadyum wynosi 79 zł. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, dnia 20 października 1883.

L. 4693 (7607 3—3)

C. k. sąd powiatowy łańcucki na zaspokojenie wiersytelności masy Reisli Schmidowej w sumie 104 złr. w. a. zpn. rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod Nr. 73. w Dąbrówkach, t. wh. 149 objętej dłużnika Franciszka Kozdronia własnej składającej się z gospodarstwa gruntowego w jednym terminie dnia 14go lutego 1884, o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 375 zł. w. a., wadyum wynosi 37 zł. 50 ct. w. a.

Sprzedaż nastąpi nawet niżej ceny szacunkowej.

Warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest notaryusz Hanusz.

Łańcut, 15 sierpnia 1883.

L. 13228. (7479 3—3)

W dniach 28 stycznia, 26 lutego i 31 marca 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 10/45 w Zarajsku powiecie Samborskim położonej wyk. hip 9 objętej w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hryńkowi Czyż pto 1070 zł. 6. ct. a. w. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2000 zł. wadyum 200 zł. na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratorem adw. dr. Witza z substytucyą adw. dr. Steuermdna w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, d. 20 października 1883.

L. 14248. (8110 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 435 zł., 435 zł. i 435 zł. wa. z pn. po strąceniu 38 zł. 59 ct. wa. odbędzie się pod ułatwiającemi warunkami licytacyjnemi publiczna sprzedaż w drodze licytacyi części dóbr Grąziowa pierwotnej pretensyi 12000 zł. w. a. z pn. za hipotekę służących, Bronisława Nowosieleckiego własnych, a to w jednym terminie dnia 14 stycznia 1884 o godzinie 10tej z rana w biurze Nr. 1 tutejszego sądu, na którym takowe także i niżej ceny szacunkowej, za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi suma 30570 zł. wa., wadyum 5 prc. takowej w okrągłej sumie 1529 zł. wa.

Resztę warunków tudzież extrakt tabularny w tutejszej registraturze przejrzeć można.

O czem się wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 21 marca 1883 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego na sprzedać się mającej części dóbr Grąziowa prawo zastawu nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale lub też wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. adw. dra. Tarnawskiego tudzież przez edykta zawiadamia.

Przemyśl, 7 listopada 1883.

L. 6960. (8118 3—3)

Dnia 15 stycznia, 12 lutego i 11 marca 1884 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności lk. 10 w Słotwinie, wyk. hip. l 10 księgi gruntowej gminy Słotwina objętej, Józefa Szydłowskiego własnej, na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 200 zł.

Cena wywołania 730 zł., wadyum 73 zł. wa.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków na dzień 11 marca 1884 o godz. 4 po południu.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 września 1883.

L. 11787. (7706 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że w dniach 24 stycznia, 21 lutego i 20 marca 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem przedsięweźmie publiczną egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Wasyla Sawczuka własnej, w Delatynie pod lk. 159 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Jankla Breslera w kwocie 52 złr

Cena szacunkowa wynosi 135 zł.

Zakład 13 zł. 50 ct.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Efroima Knolla z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Delatyn, dnia 10 listopada 1883.

L. 51533. (8402 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w biurze 13 (ek. radcy Mochnackiego) tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Henryka Dornbacha przeciw Salomonowi Tand i Feiwlowi Polturak w kwocie 3000 zł. zpn. odbędzie się dnia 23 stycznia, 26 lutego i 27go marca 1884, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Salomona Tanda i Feiwla Polturaka wedle Dom. 150 pag. 109 n. 30 h. należącej realności pod l. 426$^4/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 45.106 złr. 55 ct. lub przynajmiej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadynm kwota 4510 zł. 65$^1/_2$ ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 4go września 1883, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr Gajewski kuratorem a jego zastępcą adwok. dr. Till mianowany został.

Lwów, dnia 15 grudnia 1883.

L. 4696. (7981 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie mianowicie 6 rat po 22 złr. 75 ct. i reszty kapitału 324 złr. 95 ct. a. w. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 13 lutego, 14 marca i 24 kwietnia 1884 o godz. 10 rano, przymusowa licytacya do Stefana Mamczura wedle wyk. hip. ks. gr. Czernica nr. 118 i 119 należącej, posiadłości włościańskiej pod lk. 10 i 12 w Czernicy położonej, że na pierwszych dwóch terminach posiadłość ta tylko wyżej, lub za cenę wywołania 600 zł. a. w., na trzecim zaś także poniżej takowej sprzedaną będzie, że wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi w sądzie przejrzeć wolno, i że dla wszystkich, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 5 stycznia 1883 rzeczowe prawa na wspomnionej posiadłości nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy dotyczące doręczone być nie mogły, Iwan Palij wójt z Czernicy kuratorem zamianowany został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mikołajów, 29 września 1883.

L. 7825. (8023 3—3)

Dnia 15 stycznia, 12 lutego, 11 marca 1884 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 142 w Porębie w hip. 142 ks. grunt. gminy Poręba objętej, masy spadkowej po Franciszku Piekarzu własnej, na rzecz Jana Frankowicza, celem zaspokojenia sumy 95 zł.

Cena wywołania 470 zł.

Wadyum 47 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 20 października 1883.

L. 7593. (8018 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw masie leżącej Lewiego Kronberga pto 56 złr. 70 ct. aw. zpn, chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 305 w Brzeżanach w mieście położonej, wedle Dom. V. pag. 188 n. 4 haer. masy leżącej dłużnika Lewiego Kroberga własnej a wedle Dom. VII pag. 379 n. 8 on. egzekwowanej pretensyi za hipotekę służącej rozpisał i w tym celu pod ułatwiającemi warunkami do sprzedaży w budynku sądowym odbyć się mającej termin na dzień 10 stycznia 1884 godzinę 10 rano naznaczył z tem, iż rzeczona realność przy tym terminie i niżej ceny wywołania w kwocie 2200 zł. za jakąkolwlekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania tj. sumę 110 zł.

Ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O treści tej uchwały zawiadamia się obie strony, Arona Leibę Redlicha, Władysława Lewickiego, Neumana Landaua. c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, ck. Urząd podatkowy w Brzeżanach, tudzież wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 5 lutego 1883 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze, z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły na ręce dla nich już uchwałą z dnia 14 lutego 1883 l. 1064 w osobie Ferdynanda Szydłowskiego c k. Notaryusza w Brzeżanach ustanowionego kuratora.

Brzeżany, dnia 6 września 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 20466. (8188 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 d. p.p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu, imieniem c.k. Skarbu wojskowego, utworzono nowe ciało hipoteczne, dla części parceli pod liczbą konsk. 2465, należącej do realności pod liczbą 116 w Przemyślu na Zasaniu od północy w długości 8°, od południa w długości 7 5/10 z dalszą częścią parceli tej samej, od wschodu w długości 8 5/10° do parceli 2456, a od zachodu w długości 10° do parceli 2480 graniczącej, i 65□° przestrzeni zajmującej, i c. k. sądowi obwod. w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 lutego 1884 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 maja 1884 tem pewniej wnieśli, ile że przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 28 sierpnia 1883.

L. 12854. (8442 2—3)

C. k. sąd pow. w Śniatynie czyni wiadomem, że Schaja D'wald wniósł przeciw niewiadomym osobom, któreby miały jakie prawa do kwoty 100 zł. przez Iłasza Borduna znalezionej i do tut. depozytu złożonej, skargę dnia 8 grudnia 883 l. 12854 którą do rozprawy sumarycznej na 23 stycznia 1884, 9 godz. rano zadekretowano.

Kuratorem niewiądomych pozwanych mianuje się dra Ebermana, adw. w Śniatynie, i wzywa się wszystkich pretendentów, by bądź do terminu stanęli, bądź swe roszczenia kuratorowi donieśli, gdyż inaczej rozprawa z samym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Śniatyn, dnia 13 grudnia 1883.

L. 21025. (8404 2—3)

Dnia 1 stycznia 1884 rozpocznie swą czynność nowo otworzony c. k. urząd pocztowy w Jawiszowicach na dworcu kolejowym, który będzie załatwiał sprawy poczty listowej i wartościowej, jakoteż przekazów i powziątków do kwoty 200 złr. w okręgu doręczań miejscowości: Jawiszowic i Brzeszcza.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z c k. Dyrekcyi poczt we Lwowie, dnia 18go grudnia 1883.

Mit 1. Jänner 1884 wird in Jawiszowice-Bahn ein k. k. Postamt in Wirksamkeit treten, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisungs und Nachnahme-Geschäfte bis 200 fl. befassen wird.

Den Bestellungsbezirk des neuen Postamtes bilden die Ortschaften Jawiszowice und Brzeszcze.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. Postdirection

Lemberg, am 18. Dezember 1883.

Zl. 11914. (7705 2—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Delatyn wird der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Mendel Ber Preming verständigt, daß Szifra Rand, sowohl gegen ihn, als auch die anderen Erben des Josel Mortko Preming, wegen Rechtfertigung der Prenotation des Betrages von 210 fl. ÖW. im Lastenstande der den Belangten gehörigen Anteile der Realität sub. Nr. 318 in Delatyn eine Klage unterm 1. November 1883, Zl. 11914 ausgetragen hat, worüber zur summarischen Verhandlung die Tagfahrt auf den 30ten Jänner 1884 um 8 Uhr Vormittags bestimmt und für ihn ein Curator ad actum in der Person des Herrn Josef Jellinek aus Delatyn bestellt worden ist.

Es wird hiemit Mendel Ber Preming aufgefordert, dem bestellten Vertreter seine Behelfe mitzuteilen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaft zu machen, als sanst die Verhandlung mit dem Curator durchgeführt und er sich selbst die Folgen seines Nichtanmeldens zuzuschreiben haben würde.

Delatyn, am 7. November 1883.

L. 20465. (8189 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ust, z dnia 25. Lipca 1871 l: 96. d. u. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu wojskowego, utworzono nowe ciało hipoteczne dla części parceli gruntowej 2572, należącej do realności pod lk 119 na Zasaniu w Przemyślu, od północy w długości 16 50/100° z dalszą częścią parceli 2572, własnością Ewy Śliwińskiej będącej, od wschodu w długości 11° do parceli 2561, od południa w długości 17 25/100° i 3 4/10° z resztą parceli 2472, a od zachodu w długości 15 7/10° z parcelą 2590 graniczącej przestrzeni 200□° zajmującej, i ces. król. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1883 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tego począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jake nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lnb połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do w isu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 maja 1884 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do uzytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłuzenie powyższego terminu dla pojedynczych st on miejsca nie ma. Lwów, dnia 28 sierpnia 1883.

L. 46859. (7529 3—3)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Michałowi Obalewskiemu, że przeciw niemu został dnia 10 listopada 1883 do l. 46859 na rzecz Antoniego Kienzlera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 170 zł aw. z pn.

Gdy miejsce pobytu Michała Obalewskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Pająka a tegoż zastępcą adw. dra Blizińskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywamy więc zatem Michała Obalewskieg , aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wy iknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 10 listopada 1883.

L. 44690. (7528 3—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Izraelowi Aschkenazemu, że w sprawie Abrahama Eliasza Offe przeciw nieobjętej masie śp. Romualda Puzyny pto 100 zł. w. au. z pn. dozwolono ts. uchwałą z dnia 3 listopada 1883 n. 44690 na wydanie Abrahamowi Eliaszowi Offe z funduszów tejże masy kwoty jego pretensyi 100 zł. w. a. z pn. odpowiedniej.

Gdy miejsce pobytu Izraela Aschkenazego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Standa a tegoż zastępcą adw. dra Bodeka i wspomniana uchwała kuratorowi doręczoną zostaje.

Lwów, 3 listopada 1883.

L. 8694. (7704 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Stefana Jaremczuka, że na prośbę Izaka Amper z 18 września 1883 l. 8694 tu sąd. uchwałą z dnia 22 września 1883 l. 8694 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. z p. n. wydany został, gdy pozwany z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania tego w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego pana adw. dra Heynego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. dra Billeta.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe kroki obronne podał lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 22 września 1883.

L. 15482. (7668 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w myśl § 205 ust. sąd. uznany został skrypt dłużny z daty Tarnów 12 października 1837 przez Samuela Feibla recte Samuela Feiwla 2ga im. Kochanego i Breindlę Kochane jako zeznających, oraz Löbla Lewinsteina i Cheima Masera jako świadków podpisany, którym małżonkowie Samuel Feibel i Breindel Kochane zeznali, że otrzymali z masy spadkowej ś p. Zuzanny Pągowskiej w gotówce wyliczoną sumę pożyczkową 274 zł. 31$^1/_4$ ct. m. k. i zobowiązali się solidarnie pożyczoną sumę 274 zł. 31$^1/_4$ ct. m. k. za poprzedniem trzechmiesięcznem wypowiedzeniem do rąk opieki zwrócić i aż do dnia zapłaty spłacać procent po 5 prc. rocznie a zarazem zezwolili, aby na rzecz rzeczonej masy spadkowej zaintabulowano w stanie biernym realności nr. 24 w Tarnowie w mieście prawo zastawu dla powyższej sumy pożyczkowej 274 zł. 31$^1/_4$ ct. m. k. z procentem po 5 prc. za umorzony.

Tarnów dnia 3 listopada 1883.

L. 5152 (8344 3—3)

Piotra Kułyna z Horodka z życia i miejsca pobytu niewiadomego uwiadamia się iz na pozew Mojżesza Scheinera przeciw niemu o 36 zł tutaj wniesiony, termin do rozprawy na 24 grudnia 1883, godzina 9 rano wyznaczono i do zastępywania go, Kiryłę Sagala wojta z Horodka kuratorem ustanowiono. C. k. sąd powiatowy.

Baligród, dnia 16 listopada 1883.

L. 8298, (7673 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Leibę Feif i Markusa Oderka, że dla nich ustanowiono kuratorem adw. kraj dra Ornsteina i temu doręczono uchwałę z dnia 16 sierpnia l. 11413 dozwalającą intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 277 konsk. 412 w Brodach

Brody, 31 maja 1883.

L. 10013. (7672 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Pesię Chodorower 2o voto Kamin, że dla niej ustanowiono kuratorem adw. kraj. dra Brauna i temuż doręczono tusąd uchwałę z dnia 12 września 1882 l. 11718 dozwalającą intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. k. 52 tab. 31 w Brodach na rzecz funduszu indemnizacyjnego.

Brody, dnia 28 czerwca 1883.

L. 1811. (7585 1—3)

Ck. sąd pow. w Zaleszczykach wzywa niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Fischla Hüttler, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia tegoż w sądzie tutejszym się zgłosił i oświadczenie do spadku po śp. Leizorze Hüttler, zmarłym w Zaleszczykach dnia 20 sierpnia 1866 bez pozostawienia ostatniej woli wniósł, inaczej bowiem spadek z ustanowionym dla niego kuratorem w osobie adwokata krajowego Pawła Ilnickiego przeprowadzonym będzie.

Zaleszczyki, 26 kwietnia 1883.

Zl. 24993. (7925 1—3)
In Folge der Meldung der Jozefa Pallau, daß das ihr gehörige Krakaer-Loos Nr. 14645 per. 20 fl ö. W. gestohlen wurde, bewilligt das k. k. Landesgericht in Krakau über Ansuchen derselben die Einleitung des Amortisationsverfahrens und fordert hiemit jedweden, der sich im Besitze des Krakauer-Looses Nr. 14645 befindet, hievon dem k. k. Landesgerichte in Krakau binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tage, vom Tage, da dieses Edikt zum dritten Male in der „Gazeta Lwowska“ eingerückt erscheint, Meldung zu erstatten, widrigenfalls dieses Loos für amortisirt erklärt werden wird.
Krakau, 16. November 1883.

L. 6643. (8437 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Lewczyka, że Josko Biron z Jaślisk wniosł na dniu 6 grudnia 1883 dl. 6643 pozew przeciw niemu o 24 złr. z pn i że termin do rozprawy na dzień 28 grudnia 1883 godz. 9 z rana wyznaczony został.
Gdy ale miejsce pobytu Mikołaja Lewczyka wiadome nie jest, przeto ustanowił sąd dla niego kuratora w osobie Stefana Rejby z Woli niżnej jaśliskiej, któremu pozew równocześnie doręcza i wzywa Mikołaja Lewczyka, aby kuratorowi potrzebnej informacyi przed terminem udzielił, lub też innego zastępcę sobie wybrał i o wyborze sąd tutejszy uwiadomił, ileże skutki z zaniedbania wyniknę, sobie przypisze.
Rymanów, dnia 11 grudnia 1883.

L. 2?826. (8462 1—3)
Ponieważ doświadczenia zeszłych lat okazały, że zaprowadzone we Lwowie wczesne oddawanie na pocztę miejscowych listów noworocznych (z gratulacyami), uchyla tak na korzyść zakładu pocztowego jakoteż i szanownej publiczności wszelkie trudności, przy doręczaniu tak znacznie zwiększonej ilości listów w dniu 1 stycznia, ogłasza się, co następuje:
Począwszy od 26 b. m wolno będzie i nader pożądanem jest, by rzeczone listy (dla adresatów we Lwowie) oddawane były na pocztę t. j. wkładane do skrzynek listowych z napisem na adresie „list noworoczny“, zaczem te listy uzbierane w czasie od 26go do 31go b. m, doręczone będą dnia 1 stycznia 1884.
Jeżeli się wysyła równocześnie kilka takich listów (gratulacyjnych do miejscowych adresatów) natenczas można wszystkie te listy razem włożyć pod opaskę lub do większej koperty z napisem „listy noworoczne“ zaopatrując przy tem każdy list z osobna w odpowiednią markę pocztową
Z c. k. Dyrekcyi poczt.
We Lwowie, dnia 24 grudnia 1883.

L. 16339. (7621 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Marcina Kalitę, że dnia dzisiejszego wydano przeciw niemu nakaz, ażeby sumę 400 zł. w. a. z pn. z wekslu z dnia 10 listopada 1882 pochodzącą Izakowi Flanmowi zapłacił.
Zaleca mu zarazem, ażeby informacyi kuratorowi swemu adw. dr. Tokarzowi w Tarnowie, celem wniesienia zarzutów na czasie udzielił, lub zarzuty sam do sądu wniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.
W Tarnowie, dnia 17 listopada 1883.

L. 15730. (7622 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa każdego, któryby książeczkę wkładkową galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (galizische Boden Kredit Anstalt) w Krakowie nr. 296 na imię Antoniego Polkowskiego wystawioną pierwotnie na 950 zł. 72 ct. w. a. obecnie 350 zł. 72 ct. austr. wal. opiewającą posiadał, ażeby takową w dniach 45 w sądzie tutejszym złożył, gdyż w razie przeciwnym książeczka ta za pozbawioną wszelkiej mocy uznaną zostanie.
W Tarnowie, dnia 8 listopada 1883.

Księgi gruntowe.

L. 8460. (8457)
Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Mielnicy zawiadamia interesowanych, że dochodzenia miejscowe w celu uzupełnienia księgi hipotecznej dla posiadłości tabularnych w gminie katastralnej Filipkowce ukończono, a dotyczące akta w c. k. sądzie powiatowym w Mielnicy do przeglądu wyłożone zostały.
Do zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wyznacza się termin na dzień 30 grudnia 1883 o godz. 9 rano w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia przedsięwzięte będą.
Mielnica, 23 grudnia 1883.

Wyroki prasowe.

L. 25402. (8454)
C. k. sąd krajowy karny jako prasowy w Krakowie orzekł na mocy §. 493 up. k. tudzież §§. 36 i 37 u. p., że treść artykułu pod napisem: „Dowolność administracyjna“ zamieszczonego na stronnicy 1szej nr. 288 czasopisma „Nowa Reforma“ z dnia 19 grudnia 1883 poczynającego się od słów: „Podniosłszy przed 5 dniami“ a kończący się słowy: „takiej jak powyższa dowolność“ stanowi istotę czynu wyst. z §. 300 u. k., że zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego nru czasopisma „Nowa Reforma“ zostaje zatwierdzoną, że dalsze rozpowszechnianie artykułu inkryminowanego zostaje wzbronionem i że w myśl § 37 u. pr. po prawomocności niniejszej uchwały zniszczenie zabranych egzemplarzy tego czasopisma zarządza się.
Kraków, dnia 22 grudnia 1883.

L 25132. (8453)
C. k. sąd krajowy karny jako prasowy w Krakowie na mocy §. 486 i 493 sp. k. tudzież §. 37 u pr. orzekł, że zawarte w nr. 2 czasopisma „Proletaryat“ z daty Warszawa dnia 1 października 1883 artykuły pod napisami: „My w obec Rosyi“, „Bezrobocie i teroryzm“, „Przegląd krajowy i zagraniczny“ zawierają w sobie istotę czynu zbrodni z §. 66 i wyst. z §. 305 i §. 303 u. k., następnie że zawarte w nr. 3 czasopisma „Proletaryat“ z daty Warszawa dnia 20 października 1883 artykuły pod napisami: „My i burżuazya“, „Warszawa 15 października“ i „Przegląd zagraniczny (Irlandya)“, zawierają w sobie istotę czynu zbrodni z §. 58 lit. *b)* i *c)* tudzież wyst. z §. 305 u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę konfiskata nr. 2 i 3 tegoż czasopisma zatwierdza się, i że dalsze rozpowszechniania takowego zostaje zabronione.
Kraków, dnia 22 grudnia 1883.

(8403)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt, daß der des in Inhalt der periodischen Druckschrift „Telephon Nr. 50, Wochenblatt für das gesammte Volk“ ddo. Budapest, Sonntag, 16. December 1883 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Unsere Zeit“, ferner der Inhalt des in derselben Druckschrift enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Das neue Gewerbegesetz I“, und endlich auch der Inhalt des in obgenannter Zeitschrift enthaltenen dritten Artikels mit der Aufschrift „Die Formwandlung der Gesellschaft“ das Vergehen nach §. 302, St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 20. Dezember 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen ausländischen Druckschrift „Cerwanky Lipanske casopism ceskych radikalnich socialistu“ Nr. 1, Genf im November 1883, enthaltenen ersten,eine Aufstellung des Programmes bildenden Artikels ohne Aufschrift; ferner der Inhalt des in demselben Blatte enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Zub za zub, oko za oko“ und des Artikels mit der Aufschrift „Proletari k dilu“ das Verbrechen des Hochverrathes nach den §§. 58 c und 59 c St. G.; II. daß der Inhalt des in demselben Blatte enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Svaty jest majetek“ den Thatbestand des Vergens nach den §§ 302 und 305 St G.; III das der Inhalt des in demselben Blatte enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Z Cech“ und des Artikels mit der Aufschrift „Z celeho sveta“ letzterer in dem dritten Absatze, überschrieben „Rakousko“ das Vergehen nach §. 300 St G.: IV. daß endlich der Inhalt des in demselben Blatte (auf Seite 1 unter dem Striche) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Krvava obet listopadu 1871“ das Vergehen nach § 305 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 20. December 1883.

Konkursa.

L. 10044 (8380 3—3)
Posada sędziego powiatowego w Kulikowie w VIII. klasie rangi ze systemizowanemi poborami. jest do obsadzenia.
Ubiegający się o tę lub w razie prze niesienia o podobną posadę przy innym sądzie powiatowym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 15 stycznia 1884, do prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.
Lwów, 21 grudnia 1883.

Zl. 12290|pr. (8458 1—3)
Die Stelle des Oberforstmeisters und Vorstandes der k. k. Forst- und Domänen Direction in Lemberg mit dem Range und den Bezügen der VI. Classe kommt zur Besetzung.
Bewerber um diese Stelle haben nebst den allgemeinen Erfordernißen für den k. k. Staatsdienst nachzuweisen:
1. Die volle (theoretische und practische) fachliche Ausbildung für den Forstdienst.
2. Eine längere befriedigende Verwendung auf einem höheren, insbesondere leitenden Posten in einer großen Forst- und Domänen- Administration.
3. Außer der Kenntniß der deutschen Sprache auch die vollkommene Kenntniß der polnischen, oder doch wenigstens einer anderen slavischen Sprache.
Die gehörig instruirten Gesuche sind bis 20. Jänner 1884 bei dem k. k. Ackerbau-Ministerium zu überreichen.
Wien, am 14. Dezember 1883.
Vom k. k. Ackerbau-Ministerium.

L. 10 177 (8461 1—3)
Posada dyrektora urzędów pomocniczych wyższego sądu krajowego we Lwowie, w VIII klasie rangi ze systemizowanemi poborami, jest do obsadzenia.
Ubiegający się o tę lub o posadę adjunkta dyrekcyi urzędów pomocniczych, wyższego sądu krajowego we Lwowie w IX klasie rangi. systemizowanemi poborami opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej, najdalej do 8 stycznia 1884, do prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie.
Lwów, 26 grudnia 1883.

L. 1827|pr. (8439)
KONKURS
celem obsadzenia posady woźnego przy c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie, z roczną płacą 300 złr. a. w., 25 prc. dodatkiem a ktywalnym i systemizowaną odzieżą urzędową.
Kompetenci o tę, według ustawy z dnia 19go kwietnia 1872 (dz. u. p. nro 60) dla wysłużonych podoficerów c. k. armii zastrzeżoną posadę, winni wnieść należycie udokumentowane i własnoręcznie pisane podania, w przeciągu sześciu tygodni do c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie, wykazując zarazem, że posiadają zupełną fizyczną i umysłową zdolność do służby, że władają językami krajowemi i językiem niemieckim w mowie i piśmie, i że zachowanie się ich jest nienaganne.
Przytem się zaważa, że obowiązkiem woźnego jest: nosić drwa z piwnicy do pieców, palić w piecach, zamiatać biora, roznosić akta w urzędzie i posyłki urzędowe po za urzędem i t. p.
We Lwowie, dnia 22go grudnia 1883.

L. 83356. (8459)
Obsadzone będą posady dwóch nieadjutowanych elewów ewidencyjnych, dla których wyznaczy się miejsca służbowe we Lwowie i w Kołomyi.
Nieadjutowani elewowie ewidencyjni traktowani będą przy podróżach i przesiedleniach według przepisów, stosownie do art III ustawy z dnia 23 maja 1883, dz. u p. 84 dla urzędników ewidencyjnych XItej klasy rangi obowiązujących
Po jednorocznej, zupełnie zadowalniającej próbie służby, mogą takowi być za przysiężeni i mogą się posunąć w miarę opróżnienia posad, na posadę elewa ewidencyjnego, pobierającego adjutum rocznych 500 ewentualnie 600 złotych, jeżeli będą posiadać potrzebne ku temu warunki.
Przy obsadzeniu posady nieadjutowanego elewa ewidencyjnego mogą tylko tacy kandydaci być uwzględnieni, którzy z dobrym postępem ukończyli studyi w szkole politechnicznej, fizycznie są zupełnie silni i posiadają znajomość języków krajowych.
Kandydaci mają swe należycie udokumentowane i ostemplowane, tudzież w rewers sustentacyiny zaopatrzone podania wnieść w terminie do 20go stycznia 1884 do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie
C k. krajowa Dyrekcya skarbu
Lwów, dnia 22 grudnia 1883

Doniesienia prywatne.

L. 49423/82 I. (8333 1—3)

Dzierzawa

realności miejskiej pod l. 225, 226 i 227¼ (na Wulce).

Gmina miasta Lwowa wydzierżawia w realności miejskiej pod l 225, 226 i 227¼ (na Wulce):
1) Cegielnię z budynkami i gruntem glinianym, około 8 morgów objętości, za cenę wywołania 500 (pięćset) złr. a. w.
2) Dom mieszkalny z budynkami gospodarskiemi i ogrodem owocowym, przestrzeni około półtora morga, za cenę wywołania 300 (trzysta) złr. a. w.
3) Grunta orne do tej realności przyległe, przestrzeni około 18 morgów, za cenę wywołania 200 (dwieście) złr. a. w.
Powyższe przedmioty dzierzawne mogą być pojedynczo, lub razem wydzierzawione.
Publiczna licytacya, za pomocą ofert pisemnych, odbędzie się dnia 10 stycznia 1884, o godz. 11tej przed południem, w biurze I. departamentu Magistratu.
Wadyum ustanawia się w kwocie wyrównywającej 20% ofiarowanego czynszu dzierżawnego.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze I. departamentu Magistratu w godzinach urzędowych
Magistrat król. stoł. miasta.
Lwów, dnia 10 grudnia 1883.

L. 14375/A. (8463)

Obwieszczenie.

Zarząd c. k. kolei państwowych: Dniestrzańskiej i Tarnowsko-Leluchowskiej obejmuje z dniem 1 stycznia 1884 r. c. k. komisya ministeryalna, utworzona w wysokiem c. k. ministerstwie handlu; upraszamy zatem **udawać się we wszystkich sprawach dotyczących c. k. kolei Dniestrzańskiej lub c. k. kolei państwowej Tarnowsko-Leluchowskiej, począwszy od powyższego dnia, do c. k. komisyi ministeryalnej (w Wiedniu IX, Universitätsstrasse 10).**

Wiedeń, w grudniu 1883 r,
Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.